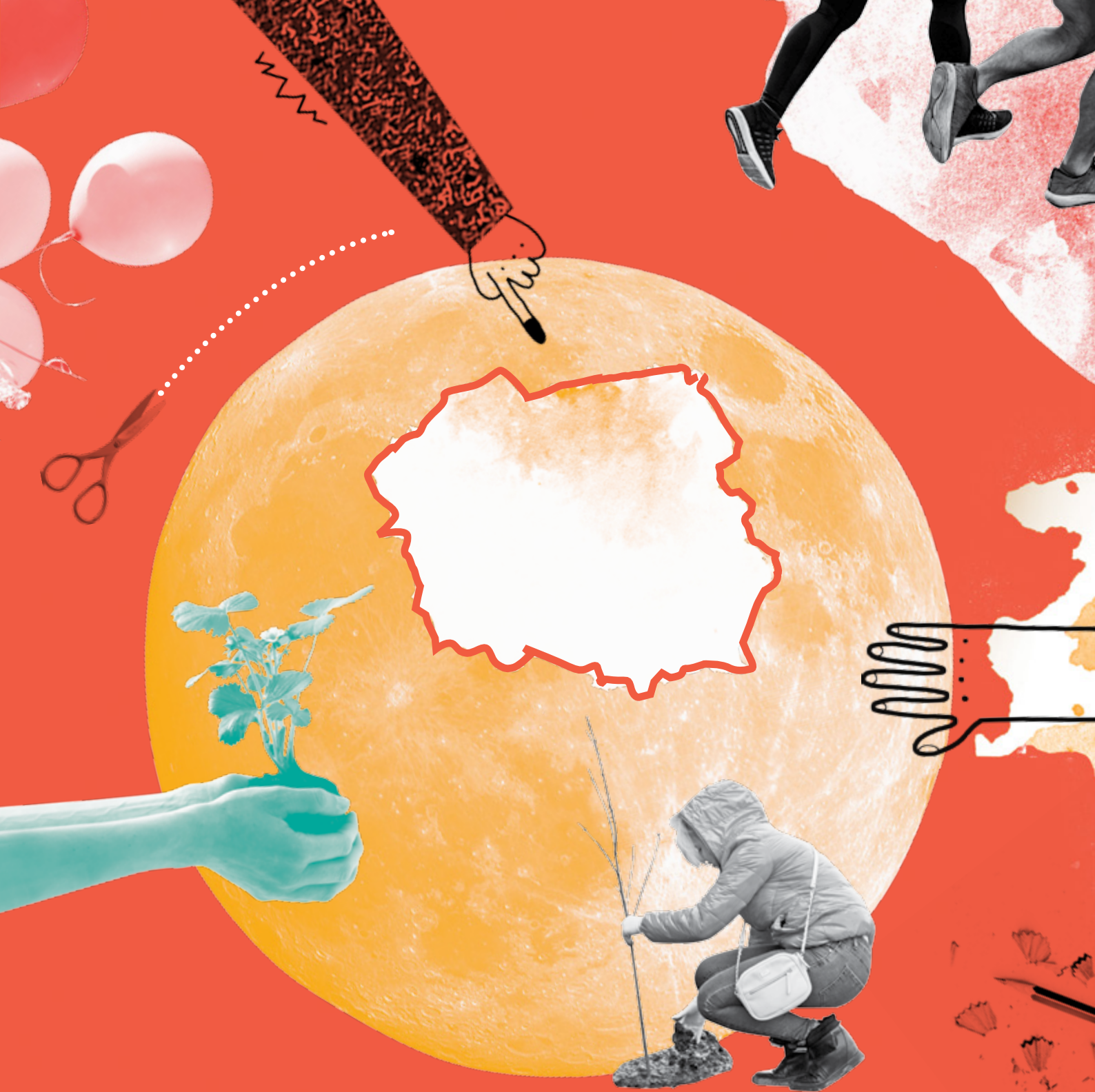




MŁODZI W AKCJI WIWAT NIEPODLEGŁOŚĆ!

PRZEWODNIK PO PROGRAMIE

Wydawca:

Centrum Edukacji Obywatelskiej
ul. Noakowskiego 10
00-666 Warszawa
tel. 22 875 85 40

Autorzy: Piotr Frączak, Alicja Pacewicz
Zespół MWA: Anna Mitura, Tomasz Piątek, Mateusz Wojcieszak
Redakcja i korekta: Piotr Orzechowski
Projekt i skład graficzny: Żaneta Strawiak-Pulkowska
Zdjęcia użyte w publikacji: licencja Creative Commons
Koordynacja: Anna Mitura, Tomasz Piątek, Michał Tragarz

Warszawa 2018
CC-BY Uznanie autorstwa 3.0
ISBN 978-83-66150-07-2
Publikacja bezpłatna

Młodzi w Akcji to ogólnopolski program, którego celem jest inspirowanie opiekunów i opiekunek młodzieży oraz ich podopiecznych do podejmowania nieszablonowych działań na rzecz swojej okolicy i jej mieszkańców. Program jest realizowany przez Centrum Edukacji Obywatelskiej w partnerstwie z Polsko-Amerykańską Fundacją Wolności w ramach programu **Szkoła Ucząca się**.

Program

Organizator

Partner



POLSKO-AMERYKAŃSKA
FUNDACJA WOLNOŚCI

Wstęp

Jak świętować w szkole 100-lecie odzyskania niepodległości

2018 to dla Polski rok wyjątkowy. Warto go więc w wyjątkowy sposób przeżyć. 100-lecie niepodległości stwarza niepowtarzalną szansę na rozmowy o tym, jak udało się odbudować wolny kraj, co znaczyło kiedyś, a co znaczy dziś suwerenność państwa, jak dbać o niepodległość i co to tak naprawdę oznacza dla młodych obywateli i obywateli żyjących w drugiej dekadzie XXI w.

Istnieje niestety ryzyko, że po raz kolejny rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości zostanie uczczona jedynie w formie serii oficjalnych uroczystości, sztamkowych wydarzeń „ku czci” i nudnych szkolnych akademii. Co zatem należy zrobić, by nie wpisać się ze swoją klasą czy szkołą w tę niechlubną tradycję?

Z pewnością wiele osób podzieli naszą opinię, że sposoby obchodzenia świąt narodowych mają w Polsce zazwyczaj trudny do zniesienia charakter. Zaskakująco trwałe są u nas banalne szkolne rytuały, które polegają na powtarzaniu wciąż tych samych, utartych formuł. Kwiaty pod pomnikiem, świece w miejscu pamięci, hymn na akademii czy nawet wieczór pieśni patriotycznych – to wszystko, jeśli jest pozbawione głębszych treści i przeżyć, zamienia się w pustą formę, zwierzają obrzęd, który nikogo do niczego nie przekona. Może zatem w tym roku uda nam się tę pustą formę przełamać? Na pewno warto spróbować!

Aby to się udało, powinniśmy naprawdę dobrze przemyśleć sposób naszego szkolnego świętowania niepodległości. Najlepiej w tym celu – zamiast snucia planów w zaciszu dyrektorskiego gabinetu – przeprowadzić rozmowę z uczniami i uczennicami, nauczycielami i nauczycielkami, a także z rodzicami. Co ważne, warto zrobić to w sposób ciekawy, twórczy.

Nie należy więc zgadywać, czego oczekują lokalne i oświatowe władze – o formę wydarzeń lepiej zapytać tych, do których świętowanie jest skierowane, czyli dzieci i młodzież. Osoby reprezentujące poszczególne instytucje zapewne zdziwią się i ucieszą, gdy odwiedzając szkołę, zobaczą, że dzieją się w niej rzeczy sensowne i niesztampowe.

Warto też pamiętać, że myśląc o jubileuszu, nie musimy skupiać się wyłącznie na czynach zbrojnych, postaci Marszałka Józefa Piłsudskiego i Legionach Polskich. Niepodległość potrzebowała bowiem nie tylko wodza z charyzmą i politycznym sprytem oraz tysięcy żołnierzy, ale także zaangażowanych społecznie cywilów. Bez nich przecież nie udało się tak szybko zbudować wolnego państwa. W uzasadnieniu programu Niepodległa 2017–2021 czytamy: „Chcemy być dumni nie tylko z wysiłku militarnego i bohaterstwa żołnierzy i ludności cywilnej, ale także z codziennej pracy nad odbudową Państwa Polskiego, odradzania instytucji państwowych, powstawania szkół i uczelni wyższych, realizacji śmiałych projektów cywilizacyjnych, takich jak budowa Gdyni czy Centralnego Okręgu Przemysłowego, z architektury i wzornictwa przemysłowego, z literatury i sztuki”.

I jeszcze jedno: stulecie niepodległości może być świętowane w sposób radosny – tak jak radośnie obchodzona była 20. rocznica wyborów z 4 czerwca 1989 r., dzięki którym upadł w Polsce komunizm. Świętowaliśmy ją razem z tysiącami szkół, które udało nam się wcześniej zachęcić do zorganizowania szkolnych imprez i optymistycznych happeningów pod hasłem „Flagi wolności, truskawki radości”.

Alicja Pacewicz

Ekspertka merytoryczna Centrum Edukacji Obywatelskiej

Spis treści

03	Wstęp
06	Bohaterowie Codziennosci (<i>Piotr Frączak</i>)
07	Różne drogi do niepodległości
10	O wolność walczone lokalnie
16	Organizacje lokalne
22	Półka z pomysłami
24	Codzienny patriotyzm (<i>Alicja Pacewicz</i>)
24	Naród jako codzienny plebiscyt
25	Patrioci i patriotki nie spadną z nieba
25	Niepodległość i nie-podległość
27	Suwerenność 100 lat temu i dziś
28	Polska niepodległa – wspólnota ludzi równych i różnych?
30	Spontanicznie, radośnie i energicznie
32	Półka z pomysłami
34	Wiwat niepodległość! Przepis na projekt (<i>zespół MWA</i>)
34	Dlaczego metoda projektu
35	Kryteria sukcesu projektu niepodległościowego
37	Projekt niepodległościowy w pigułce
	Etap przygotowań
38	Kompletujemy grupę
39	Poznajemy się wzajemnie, czyli integracja
40	Ustalenie zasad współpracy
42	Zebranie informacji o potrzebach i zasobach
44	Zebranie informacji na temat potrzeb lokalnej społeczności
44	Ustalenie, co chcemy robić, po co i dla kogo
46	Działania w projekcie
49	Sojusznicy i sojuszniczki – osoby, które warto mieć po swojej stronie
50	Opracowanie harmonogramu i podział zadań
	Etap realizacji
52	Koordinacja działań projektowych
54	Wykonywanie zaplanowanych działań – postępy i trudności
57	Promocja
59	Dokumentacja
59	Wielki finał
	Etap zakończenia
62	Podsumowanie
63	Podziękowania
64	Plany na przyszłość

BOHATEROWIE CODZIENNOŚCI

Piotr Frączak

W setną rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości powraca ważne pytanie: po co nam historia? Czy potrzebna jest nam ona tylko w formie symbolicznej – ku po-
krzepieniu serc – lub jako źródło mitów służących uprawianiu polityki historycznej? Jeśli wyłącznie tak postrzegamy rolę historii, to – w przypadku chociażby wydarzenia, jakim było odzyskanie przez nasz kraj niepodległości – zupełnie wystarczy nam obec-
na wiedza (albo niewiedza), czyli tych kilka ogranych frazesów, nazwisk, jedna data i dominująca perspektywa Warszawy.

Osobiście jednak uważam, że z historią zmierzyć się trzeba. Historię nie tylko należy poznać, ale przede wszystkim zrozumieć. Zapewne też warto rozważyć niektóre wy-
darzenia z przeszłości w kontekście dzisiejszych dylematów, poobalać mity, które dziś tak jednoznacznie pozwalają przyznawać rację poszczególnym stronom historycznych konfliktów, wskazać inny niż utrwalony sposób myślenia, argumentować. Jeśli nie spróbujemy spojrzeć na historię własnymi oczami, będziemy musieli zadowolić się narracją oficjalną. Chyba więc warto trochę czasu tej historii poświęcić.

Chciałbym zwrócić uwagę na pewne trzy aspekty, takie jak: różne drogi do niepod-
ległości, jej lokalny wymiar, lokalni bohaterowie, i zachęcić Was do przyjrzenia się im z poziomu faktów. Bohaterów tych można szukać zarówno przed rokiem 1918, jak i później – przed 1945, 1980 czy 1989 r. Stulecie odzyskania przez Polskę niepodległo-
ści to dobry moment, by wspomnieć tych, którzy tę niepodległość odzyskiwali i któ-
rzy ją umacniali. Niestety wielu z nich, zwłaszcza tych, którzy działali lokalnie, trzeba odkrywać właściwie na nowo.

Kardynał **Stefan Wyszyński**, przywołując starożytną maksymę, że zaszczytnie jest umrzeć za ojczyznę, dodał: „Jednakże trudniej jest niekiedy żyć dla ojczyzny. Można w odruchu bohaterskim oddać swoje życie na polu walki, ale to trwa krótko. Większym niekiedy bohaterstwem jest żyć, trwać, wytrzymać całe lata”¹.

My, autorzy tej publikacji, tak właśnie definiujemy bohaterów codzienności, tj. jako tych, którzy potrafią wiele poświęcić i wytrwać w pracy na rzecz wspólnego dobra.



¹ S. Wyszyński, fragment wystąpienia z 6 stycznia 1981 r.

RÓŻNE DROGI DO NIEPODLEGŁOŚCI

Tak jak może budzić wątpliwości przyjęta ostatecznie data odzyskania niepodległo-
ści (oficjalnie 11 listopada został uznany za święto państwowe dopiero w 1937 r.), tak i inne kwestie dotyczące tego wydarzenia nie są oczywiste. Wolność przychodziła do różnych miejscowości w różny sposób. Prawda jest skomplikowana i przez to... dużo ciekawsza. Zupełnie inaczej do niepodległości dochodziły poszczególne regiony, w których mieszkali Polacy. Różne typy bohaterów w różnym czasie grały tam pierw-
sze skrzypce.

Poszukując historii z 1918 r., musimy wiedzieć, co działo się na konkretnych terenach i jak się one wtedy kształtowały. Kiedy spojrzymy na mapę, zauważymy, że w 1921 r. około jednej trzeciej terytorium dzisiejszej Polski znajdowało się poza jej ówczesnymi granicami. Reszta historycznie podzielona była nie tylko na trzy zabory, ale w wielu wypadkach także na mniejsze fragmenty, gdzie obowiązywały odmienne, specyficzne warunki funkcjonowania działalności społecznej. Na każdym z tych terenów znaj-
dziemy różne przykłady społecznego zaangażowania.

Największą część obszaru kraju stanowiło wówczas Królestwo Polskie, do którego jednak nie zaliczały się – należące również do zaboru rosyjskiego – tereny wokół dzi-
siejszego Białegostoku, a także (od roku 1912) Chełmszczyzna. Dodatkowo Królestwo zostało podzielone w 1915 r. na dwie strefy okupacyjne: niemiecką i austriacką.

W zaborze austriackim widoczne były różnice pomiędzy Galicją Zachodnią, ze stolicą w Krakowie, a Galicją Wschodnią, z centrum we Lwowie (ale też z takimi miastami dzi-
siejszej Polski jak Sanok czy Przemyśl). Wiele podobnych organizacji działało więc rów-
noległe w Krakowie i we Lwowie, czasem na zasadzie nie do końca zdrowej konkurencji.

Z kolei w zaborze pruskim, z uwa-
gi na uwarunkowania historyczne i prawne, działalność społeczna na terenach byłego Wielkiego Księstwa Poznańskiego wyglądała inaczej niż na terenie Śląska czy Pomorza.

Różnorodność – nawet niekiedy dość podobnych – działań warto pokazać na przykładzie Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”.

LEGENDA [MAPA ŚWIATA OK. 1918 R.):
aktualne granice Polski [2018 r.]
granice Polski w 1918 r.
zabór rosyjski/ zabór pruski
zabór austriacki



Na ślady działalności gniazd sokolich, czyli lokalnych grup **Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”**, przed rokiem 1914 możemy natrafić w bardzo różnych miejscowościach. Formy działania poszczególnych organizacji różniły się w zależności od miejsca.

Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” powstało we Lwowie w 1867 r. na wzór towarzystwa czeskiego. Gniazda w innych miastach i zaborach zaczęły powstawać dopiero po kilkunastu latach. Różnice między nimi były wyraźne.

Sokół w Galicji działał legalnie. Organizował publiczne wielotysięczne pokazy i zloty. Przed wybuchem wojny tworzył też drużyny polowe ćwiczące strzelectwo.

Trudniej było w zaborze pruskim (choć w samych Niemczech, np. w Berlinie, polskim Sokółom łatwiej było działać niż w Poznaniu). Zabraniano publicznych przemarszów, noszenia mundurów, rozwiązywano gniazda, zabraniano (jako organizacji politycznej) uczestnictwa kobietom.

W Królestwie Polskim po 1905 r. powstały jawne gniazda. Założono związek. Jednak w 1906 r. został on rozwiązany. Po tym wydarzeniu część gniazd działała nadal – w konspiracji, pod przykrywką innych organizacji (choć w Rosji polskie Sokolstwo mogło działać legalnie).

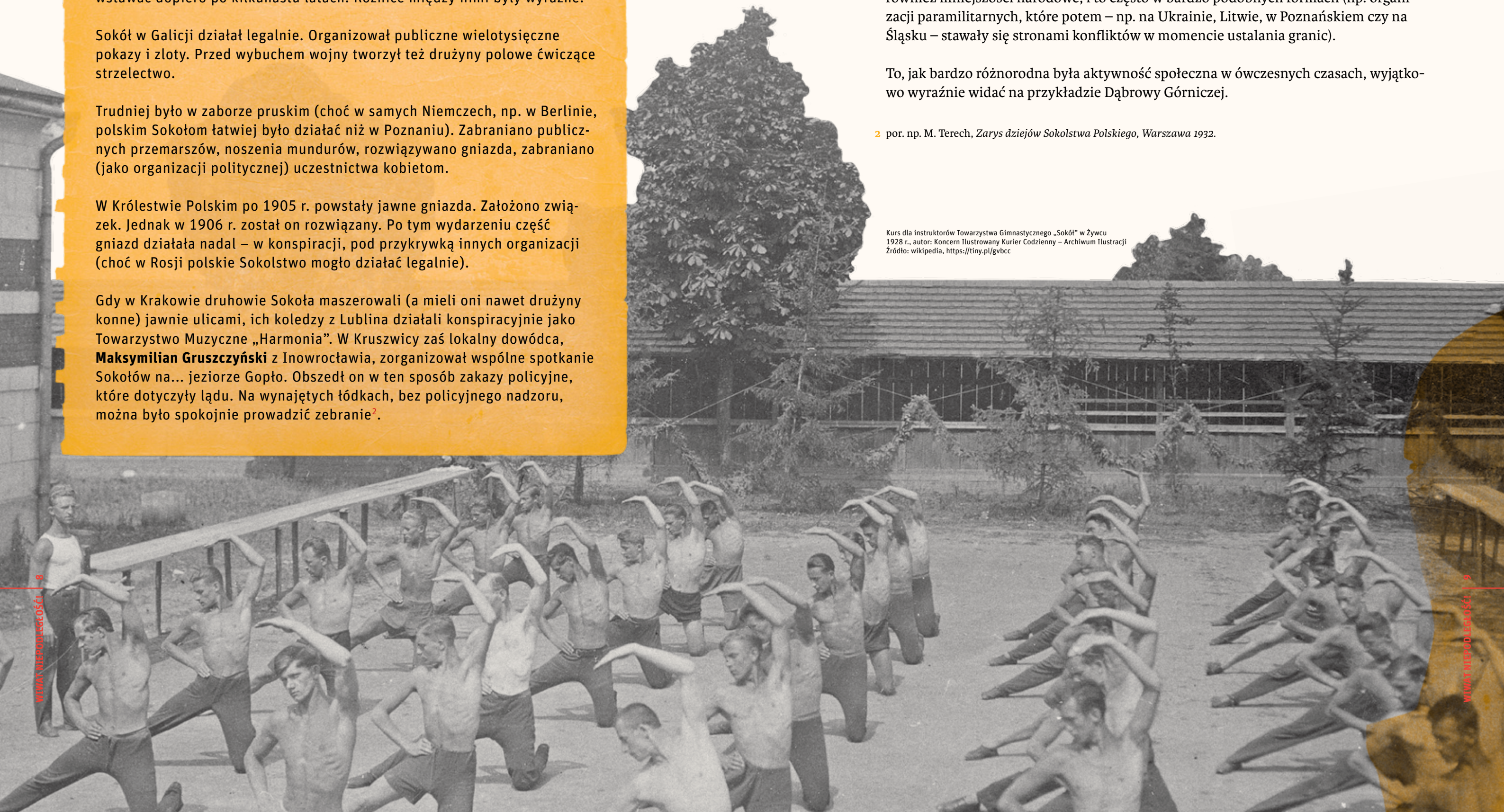
Gdy w Krakowie druhowie Sokoła maszerowali (a mieli oni nawet drużyny konne) jawnie ulicami, ich koledzy z Lublina działali konspiracyjnie jako Towarzystwo Muzyczne „Harmonia”. W Kruszwicy zaś lokalny dowódca, **Maksymilian Gruszczyński** z Inowrocławia, zorganizował wspólne spotkanie Sokółów na... jeziorze Gopło. Obszedł on w ten sposób zakazy policyjne, które dotyczyły lądu. Na wynajętych łódkach, bez policyjnego nadzoru, można było spokojnie prowadzić zebranie².

Owa różnorodność dotyczyła jednak nie tylko miejsca i czasu, ale także kwestii ideowych. Polska była podzielona na wielkich właścicieli ziemskich i chłopów, kapitalistów i robotników, różne narodowości oraz wyznania. W różny sposób oceniano wówczas sytuację kraju. Pojawiały się różnorakie pomysły na rozwiązanie problemów społecznych. Spory ideowe były niezwykle silne (przypomnijmy, że w czasie rewolucji 1905 r. – gdy wybuchły masowe protesty przeciw władzy carskiej, które miały podłoże zarówno socjalne, jak i narodowowyzwoleńcze – dochodziło nawet do walk bratobójczych) i skutkowały różnymi formami samoorganizacji. Dodatkowo organizowały się również mniejszości narodowe, i to często w bardzo podobnych formach (np. organizacji paramilitarnych, które potem – np. na Ukrainie, Litwie, w Poznańskim czy na Śląsku – stawały się stronami konfliktów w momencie ustalania granic).

To, jak bardzo różnorodna była aktywność społeczna w ówczesnych czasach, wyjątkowo wyraźnie widać na przykładzie Dąbrowy Górniczej.

² por. np. M. Terech, *Zarys dziejów Sokolstwa Polskiego*, Warszawa 1932.

Kurs dla instruktorów Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Żywcu 1928 r., autor: Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny – Archiwum Ilustracji
Źródło: wikipedia, <https://tiny.pl/gvbcc>



Bohaterami w Dąbrowie Górniczej w okresie poprzedzającym odzyskanie niepodległości były bezdyskusyjnie trzy osoby: **ks. Grzegorz Augustynik** (1847–1929), **Kazimierz Srokowski** (1864–1924) i **Adam Piwowar** (1877–1933). Osoby te urodziły się w okolicach Dąbrowy i w tym mieście zostały również pochowane.

Dzisiaj możemy je podziwiać za aktywność. Ks. Grzegorz Augustynik, Kazimierz Srokowski i Adam Piwowar byli m.in. inicjatorami i liderami wielu ważnych lokalnych instytucji społecznych, takich jak: Stowarzyszenie Robotników Polskich, Towarzystwo Macierzy Szkolnej, Uniwersytet dla Wszystkich. Dodatkowe zasługi dla miasta poczynili, pełniąc role: budowniczego probazyliki Matki Boskiej Anielskiej, pierwszego przewodniczącego Rady Miasta, pierwszego prezydenta miasta. Każdy z nich ma, rzecz jasna, w Dąbrowie swoją ulicę.

Wszystkie z prezentowanych postaci były represjonowane przez zaborców (karne przeniesienie do innej parafii, aresztowanie przez Austriaków, zesłanie na Syberię). Warto również nadmienić, że bohaterowie ci sympatyzowali z różnymi, często zwalczającymi się stronnictwami politycznymi (chadecja, endecja, socjaliści) i w różny sposób oraz z różnych pobudek działali na rzecz dobra wspólnego. W 1914 r. Srokowski, jako szef „Sokoła”, stworzył w Dąbrowie na podstawie struktur sokolich Straż Obywatelską. Piwowar zaś organizował na wzór Związku Strzeleckiego i PPS-u Legiony Polskie, których tworzenie – za co, z racji rzekomego brania się z socjalistami, spotkały go represje kościelne – wspierał ksiądz Augustynik. Tu przypomnijmy, że wówczas członkostwo w straży oznaczało wybór zupełnie innej drogi politycznej niż w przypadku członkostwa w legionach. Niemniej – mimo tak znaczących różnic – zarówno jeden, jak i drugi wybór uznajemy dziś za dowód postawy patriotycznej. Nie ma wątpliwości, że wszyscy trzej mężczyźni – Augustynik, Srokowski i Piwowar – są lokalnymi bohaterami³.

O WOLNOŚĆ WALCZONO LOKALNIE

Na poziomie lokalnym działo się bardzo wiele. O niektórych wydarzeniach większość z Was zapewne już słyszała. Prawdopodobnie każdy wie, że 11 listopada na ulicach polskich miast rozbrajano niemieckich żołnierzy. Tymczasem – i to już nie jest rzecz powszechnie znana – na terenach objętych okupacją austriacką tego rodzaju akcje odbywały się już kilka dni wcześniej i miały różny przebieg. Lokalny, oddolny charakter miały także walki o Lwów czy powstanie wielkopolskie.

Wspomniane wyżej powstanie nie bez powodu nazywane jest powstaniem bez wodzów. Warto przy okazji nadmienić, że pewne – spontanicznie inicjowane, a mimo to sprawnie przeprowadzone – działania miały także miejsce w Kongresówce jeszcze przed

nadejściem z Warszawy i Krakowa rozkazów dotyczących rozpoczęcia akcji rozbrajania. W Wielkopolsce zaś niektóre niektóre akcje odbywały się pomimo braku decyzji Rady Ludowej w Poznaniu o rozpoczęciu powstania. Sukces odniesiono wtedy dzięki temu, że w większości miejscowości istniały dobrze przygotowane do tego typu działań organizacje zrzeszające zaangażowanych członków i liderów. To na tych terenach aktywni byli bohaterowie, którzy od lat przygotowywali zręby przyszłej Niepodległej.

Podobne zjawiska samoorganizacji społecznej realizowanej mimo wielu różnic – regionalnych, ideowych czy organizacyjnych (np. jedne formacje miały charakter tajny, bardziej lokalny, inne zaś działały legalnie, czasem na szerszą skalę) – występowały na różnych terenach przyszłej Polski.

Poniżej pokażemy na kilku przykładach historycznych, jak duże znaczenie ma przedrostek „samo” w nazwach różnego rodzaju form aktywności społecznej.

1. Samokształcenie, czyli moc edukacji

W bardzo wielu miejscowościach można odnaleźć ślady działalności osób, które na przełomie XIX i XX w. angażowały się w edukowanie ludu. Ówczesne społeczeństwo chciało się kształcić nawet wbrew woli władzy zaborczej. Istniały więc tajne komplety, kółka samokształceniowe, ochronki, szkółki i biblioteki. Za wszystkimi tymi inicjatywami stali nasi bohaterowie. Poświęcali oni na cele publiczne nie tylko swój czas i swoje pieniądze, lecz bardzo często ryzykowali też utratę wolności lub życia. Wiedzieli, że za zaangażowanie w działanie dla dobra wspólnego mogą spotkać ich kary i represje.

Szkoła w państwach, w których rządzący próbują siłą narzucić własną wizję świata, nie gwarantuje dobrej, rzetelnej edukacji. Dlatego aktywne społeczeństwo próbuje – w miarę możliwości – tę oficjalną edukację uzupełnić lub wręcz zastąpić. W czasach zaborów dotyczyło to także nauki w języku ojczystym. Słynne strajki szkolne – w zaborze pruskim po roku 1901 i w Królestwie Polskim po roku 1905 – były przejawem takiego oporu. Uczestnictwo w tychże strajkach niewątpliwie wymagało hartu ducha.

W systemie oświaty alternatywnej ważną rolę odgrywały także tzw. ochronki. Formalnie był to rodzaj ówczesnych przedszkoli, ale miały one też do spełnienia inną funkcję. Tę odmienną rolę ochronek opisują nawet carskie dokumenty. Jeden z naczelników żandarmerii pisał tak: „We wszystkich założonych polskich ochronkach dziecięcych dziennych [...], w których winny przebywać dzieci wyłącznie do siódmego roku życia, w rzeczywistości przebywają dzieci w wieku szkolnym, z którymi opiekunki ochronek w dzień prowadzą naukę czytania i pisanie. Wieczorami zaś zbierają się w nich dorośli w wieku 18–25 lat i więcej, a także księża, jakoby dla czytania gazet”.

Oczywiście takich inicjatyw było wiele. Był to silny ruch społeczny, w który zaangażowane były wszystkie siły ideowe – od Kościoła katolickiego, przez działania organizacji związanych z legalną narodową demokracją, po aktywność obozu postępowego, powiązanego często z Polską Partią Socjalistyczną.

³ Dąbrowa Górnicza – monografia. Tom III – Dzieje Miasta (część 1), Dąbrowa Górnicza 2016.

Jedna z bardziej znanych ochronek, zbudowana dzięki Stefanowi Żeromskiemu, który na ten cel przeznaczył honorarium otrzymane za *Dzieje grzechu*, mieściła się w Nałęczowie. To w niej działała jako nauczycielka i amatorska reżyserka teatralna **Faustyna Morzycka** (pierwowzór Siłaczki). Na kilka lat przed (tragiczną) śmiercią prowadziła ona w Nałęczowie najpierw tajną, a następnie jawną edukację dzieci wiejskich oraz dorosłych⁴.

Również w tej samej miejscowości, przy okazji prowadzenia ochronki, powstały zręby pomysłu powołania Lubelskiego Towarzystwa Szerzenia Oświaty pod nazwą Światło, które konkurując ideowo z działaniami Polskiej Macierzy Szkolnej, zabiegało we wschodnich guberniach o powstawanie ochronek, szkół, bibliotek itp.

Historia ochronek tamtych czasów wiąże się również ze Zgromadzeniem Służebniczek Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny – siostr zakonnych zajmujących się prowadzeniem ochronek (w istocie były to cztery – dziś już sfederowane – zgromadzenia zakonne, których początków szukać należy w założonej przez **Edmunda Bojanowskiego** ochronce we wsi Podrzecze w Wielkopolsce i których losy, z uwagi na granice pomiędzy zaborami i dzielnicami, przebiegały na różnych terenach zupełnie inaczej, co skutkowało podziałem na osobne zgromadzenia).



2. Samopomoc, czyli siła kooperatyw

Ruch spółdzielczy (dziś często wraca się do nazwy „ruch kooperatyw”) był jednym z podstawowych sposobów samoorganizacji. Polegał on – po prostu – na wspólnym prowadzeniu działalności, której w pojedynkę nie dałoby się prowadzić. Spółdzielcy zarabiali na hurtowym zakupie towarów, obniżaniu kosztów poprzez pracę własną, inwestowanie wspólnych pieniędzy. Od dzisiejszych spółek ówczesne spółdzielnie różniły się przede wszystkim pod względem formy (demokratycznej, tzn. jeden człowiek – jeden głos) zarządzania. Ponadto dawne spółki prowadziły wiele dodatkowych działań o charakterze społecznym. Masowość i różnorodność ruchu kooperatyw może dziś zadziwiać. Ich działalność obejmowała m.in. prowadzenie sklepów spółdzielczych (od sklepu spółdzielczego zaczynało się tworzenie wielkiego eksperymentu, jakim była spółdzielcza wieś Lisków z księdzem Blizińskim na czele), różnego rodzaju kas pożyczkowych i oszczędnościowych, kółek rolniczych, spółdzielczych zakładów pracy, spółek parcelacyjnych i spółdzielni budowlanych. Szukając lokalnych przykładów funkcjonowania kooperatyw, należy pamiętać, że miały one niejedno imię. W zaborze pruskim nosiły nazwę spółek zarobkowych, w Królestwie i Galicji – stowarzyszeń (np. stowarzyszeń spółdzielczych) czy po prostu kooperatyw, ale też kas, „rolników” (ówczesna nazwa kółek rolniczych w Wielkopolsce), syndykatów itp. Spółdzielnie przyjmowały różne formy prawne w zależności od obowiązujących przepisów i polityki władz. Powstawały w miastach i wioskach. Stanowiły realną siłę, dzięki której np. w Wielkopolsce skutecznie opierano się

⁴ W. Nagórska, *Faustyna Morzycka*, „Niepodległość”, kwiecień–wrzesień 1931, t. 4.

germanizacji. Były ważnym elementem samopomocowym w czasie I wojny światowej. W istotny sposób składały się na fundamenty II Rzeczypospolitej. Stworzyły wiele wspólnych inicjatyw i stanowiły przestrzeń aktywności dla tysięcy lokalnych bohaterów.

W 1905 r. **Władysława Habichtówna** współtworzyła Stowarzyszenie Urzędniczek Poczтовых Galicyjskich, które za cel miało nie tylko równouprawnienie urzędniczek (a były to jeszcze czasy, kiedy urzędniczką, nauczycielką, pielęgniarką mogła być jedynie kobieta niezamężna), ale także zapewnienie im godziwych warunków życia.

Stowarzyszenie wywalczyło złagodzenie przepisów dyskryminujących pracujące w urzędach kobiety. Uzyskano dla nich prawo do urlopu i lepsze wynagrodzenie. Habichtówna jako reprezentantka Stowarzyszenia angażowała się również w walkę o czynne i bierne prawo wyborcze dla kobiet (prawo to w Polsce – jako jednym z pierwszych krajów na świecie – uzyskano już w 1918 r.!).

Początkowo Stowarzyszenie zabiegało jedynie o tanie mieszkania w Krakowie dla słabo zarabiających urzędniczek, lecz niedługo później, w 1913 r., powstało Towarzystwo Budowlane Urzędniczek Pocztowych, które jeszcze przed wybuchem wojny w 1914 r. oddało pierwszy dom do wspólnego zamieszkania. Członkiń Towarzystwa ciągle przybywało. W 1917 r. w wielu pokojach mieszkały po dwie urzędniczki, podczas gdy na jeden pokój przypadały 3–4 zgłoszenia. Zbierano więc fundusze na drugi dom. Oddano go do użytku w roku 1934⁵.

3. Samoobrona, czyli w zdrowym ciele zdrowy duch

Organizacje sportowe zaczęły się pojawiać na terenach polskich w drugiej połowie XIX w. O pierwszej z nich (najbardziej rozbudowanej), czyli „Sokole”, już mówiliśmy (przy „Sokołach” powstawały zresztą pierwsze koła kolejnych dyscyplin). Pod zaborami powstawały takie organizacje jak towarzystwa: wioślarskie, cyklistów, łyżwiarzy (początkowo zwanych posuwistami), a także np. pierwsze polskie drużyny piłki nożnej. O ich rejestrację nie było łatwo. Poza tym pojawiały się dodatkowe utrudnienia. Przykładowo: w Dąbrowie Górniczej chciano ustanowić prezesa Rosjanina (w wyniku braku zgody na taką sytuację utworzono nie samodzielnie organizację, ale filię towarzystwa z pobliskiego Sosnowca).

Organizacje te powstawały z pasji lokalnych aktywistów i aktywistek oraz ich chęci do działania, z zaangażowania społecznego, z ofiarności publicznej. To dzięki tym organizacjom sport II Rzeczypospolitej nie startował od zera. Ich kadry zasiły później, w czasach przełomu, jednostki straży obywatelskiej i wojska – np. członkowie Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów utworzyli w 1920 r. pluton kolarski do przenoszenia rozkazów wojskowych (z meldunkami przejechali około pięciu tysięcy kilometrów) oraz dwa plutony Czerwonego Krzyża.

⁵ A. Brożkowska, *Władysława Habichtówna. Solidarność albo śmierć!*, [w:] *Krakowski Szlak kobiet. Przewodniczka po Krakowie emancypantek*, t. 2, red. E. Furgał, Fundacja Przestrzeń Kobiet, Kraków 2010.

W 1882 r. w Płocku młodzi ludzie założyli kółko wioślarskie, a ich samych nazwano **Zulusami** – od zbudowanej za składowe pieniądze pierwszej łodzi o nazwie ZULUS. Do końca roku było ich już dwudziestu. Dysponowali wówczas trzema łodziami.

Towarzystwo udało się zarejestrować dość szybko jak na owe czasy, bo już 1885 r., a to dzięki temu, że podczas uroczystości urodzin cara Aleksandra III Zulusi zwrócili jego uwagę strojami i postawą. Na czele Towarzystwa stanęli „ludzie poważni, cieszący się sympatią i szacunkiem społeczeństwa płockiego”, w tym pierwszy prezes Zbigniew Woźnicki.

W tym samym (1885) roku członkowie organizacji oddali do użytku przystań. „Poza wioślarstwem, członkowie Towarzystwa uprawiają w zimie sport łyżwiarski na prowadzonym własnym sumptem torze lodowym. W lokalu zimowym odbywają się zebrania towarzyskie, lekcje gimnastyki, śpiew chórny, gra w bilard ma duże powodzenie; starsi członkowie zbierają się wieczorami na grę w karty”.

W 1914 r. członkowie Towarzystwa zaangażowali się w tworzenie straży obywatelskiej przy lokalnym Komitecie obywatelskim, czyli spontanicznie zorganizowanej samorządnej władzy lokalnej powstałej w momencie, gdy z Płocka wycofali się Rosjanie, a jeszcze nie narzucili swojej władzy Niemcy. Komitet przejął m.in. więzienie i pilnował z pomocą wioślarzy porządku w mieście⁶.

4. Samorządność, czyli rady i komitety

W 1905 r. Edward Abramowski sformułował program pt. „Zmowa powszechna przeciwko rządowi”, który zakładał współpracę zorganizowanych obywateli i przejmowanie zadań państwa zaborczego. Dziś niewiele osób pamięta, że program ten został na swój sposób zrealizowany w roku 1914 jako ruch komitetów obywatelskich. Komitety były to oddolnie tworzone lokalne instytucje samorządowe, które prowadziły działalność, wzorując się na pracy powstałych wcześniej organizacji społecznych.

⁶ Działalność Komitetu Obywatelskiego Miasta Płocka w ciągu 5-ciu miesięcy jego pracy, 2 lipca 1914–1 stycznia 1915, Płock, 1915.

Warto zauważyć, że w różnych częściach dzisiejszej Polski powstawały one w różnym czasie (czasem pod różnymi nazwami). Zakres ich działań był imponujący. W Królestwie Polskim komitety obywatelskie przejęły organizację życia społecznego, kierując się przy tym działaniami innych organizacji społecznych. Podobne komitety obywatelskie organizowały życie uchodźców na terenach Rosji. W roku 1918 w Wielkopolsce powstawały podobne komitety obywatelskie, przemianowane później na rady ludowe, a czasem wręcz na rady robotnicze czy żołnierskie. To dzięki tym lokalnym inicjatywom udało się powstanie wielkopolskie. Podobną inicjatywę powoływania rad podjęto w latach 1919–1920 na terenach Kresów Wschodnich.

Oczywiście nie tylko Polacy mieli patent na organizowanie takich rad. Próbowali angażować mieszkańców chociażby Zachodnioukraińska Rada Ludowa, a na terenie dzisiejszych polskich Bieszczad powstała na chwilę Republika Komańczańska.



Bohaterem Osiecznej k. Leszna jest niewątpliwie **ks. Paweł Steinmetz**.

W 1906 r. objął on tam probostwo. Założył m.in. Spółdzielnię Rolniczo-Handlową „Rolnik” i Katolickie Towarzystwo Robotników, Towarzystwo Młodzieży Męskiej oraz Towarzystwo Młodzieży Żeńskiej. Ponadto kierował kołem śpiewu Lutnia i uaktywnił miejscowe gniazdo Sokoła.

W sytuacji gdy rewolucja w Niemczech stworzyła ku temu możliwość, ks. Paweł Steinmetz doprowadził – i stanął na ich czele – do powstania najpierw lokalnej rady robotniczej i żołnierskiej, a następnie, już zupełnie polskiej, rady ludowej powiązanej z całym systemem rad. Jako działacz tych organizacji angażował się czynnie w pomoc powstańcom wielkopolskim: przyjmował przyśięgi od żołnierzy, organizował wiece, opiekował się rannymi. Utworzył Towarzystwo Czerwonego Krzyża, które zorganizowało w domu zakonnym Sióstr Elżbietanek szpital powstańczy.

Po odzyskaniu niepodległości ks. Paweł Steinmetz nie zaprzestał działalności społecznej. Był m.in. prezesem Zarządu Głównego Związku Powstańców Wielkopolskich (1938–1939), wiceprezesem Miejskiego Komitetu Pomocy Bezrobotnym, asystentem kościelnym Poznańskiego Towarzystwa Pomocy Naukowej im. Karola Marcinkowskiego, prezesem Bractwa Wstrzemięźliwości. W 1939 r. kierował pracami Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu Społecznego.

Ks. Paweł Steinmetz został aresztowany przez Niemców. Udało mu się zbiec, ale po pewnym czasie ponownie został aresztowany i najprawdopodobniej zamordowany⁷.

⁷ E. Frankiewicz, *Osieczna w walce o niepodległość. Zarys historyczno-kulturalny do dziejów Ziemi Leszczyńskiej 1890–1919, Osieczna 1939.*

OBYWATELE – BOHATER ZBIOROWY

Gdy choć przez chwilę przestaniemy zachwycać się wielką polityką (np. ustaleniami traktatu wersalskiego) i bohaterstwem żołnierza polskiego (np. walczącego w armii rosyjskiej przeciw wojskom austriackim czy niemieckim, w szeregach których znajdowali się również Polacy) i spróbujemy ujrzeć historię odzyskiwania niepodległości w szerszej perspektywie, zauważymy wówczas, jak ważną rolę – być może główną – w tej historii odgrywali obywatele i obywatelki (szczególnie niedoceniana wydaje się rola tych ostatnich, ponieważ panuje tendencja do skupiania się przede wszystkim na polityce i militariach). To bowiem ostatecznie przez nich oraz przez nie cel został osiągnięty. A to, że śmietankę chwały spijały później tylko poszczególne jednostki, często spoza grona zwykłych mieszkańców i mieszkańek kraju, to jest raczej chichot historii niż faktyczne docenienie prawdy historycznej.

Organizacje lokalne

Mamy zatem działające lokalnie wybitne jednostki, które możemy i powinniśmy odkrywać jako lokalnych bohaterów. Oczywiście (poza naprawdę wyjątkowymi sytuacjami) ich bohaterstwo nie byłoby możliwe bez zaangażowania wielu osób – i to bez względu na to, czy mamy do czynienia z pozytywistyczną pracą u podstaw, czy z działalnością konspiracyjną przygotowującą zbrojne powstanie. Liczyły się organizacje, ale tych organizacji by nie było, gdyby nie dziesiątki, setki osób działających w cieniu swoich liderów. Dlatego szukając bohaterów, warto zacząć od organizacji takich jak choćby straż pożarna, kółka itp. Przy okazji znajdą się i bohaterowie. Ci zorganizowani obywatele i obywatelki i tak zazwyczaj w każdym środowisku stanowili mniejszość, jednak w wielu wypadkach ta mniejszość była ważnym aktorem wydarzeń.

Źródło: [https://pl.m.wikipedia.org/wiki/Plik:Ćwiczenia_Polskiej_Organizacji_Wojskowej._Komenda_Naczelną_POW_\(1917\).jpg](https://pl.m.wikipedia.org/wiki/Plik:Ćwiczenia_Polskiej_Organizacji_Wojskowej._Komenda_Naczelną_POW_(1917).jpg)

Jedną z organizacji paramilitarnych działających w 1918 r. była **Polska Organizacja Wojskowa** (POW). Była to formacja związana z obozem piłsudczykowski. Stanowiła formę nacisku wobec okupantów. W ostatecznym rozrachunku POW wzmocniła kadrami powstające Wojsko Polskie. W roku 1818 jej członkowie walnie przyczynili się do zorganizowania rozbrajania armii okupacyjnej. Czasem – po przejęciu broni – pełnili oni (wraz z członkami innych organizacji paramilitarnych) służbę wartowniczą równoległą z dotychczasowymi planówkami⁸.

Jednym z przykładów aktywności POW może być wydarzenie, które miało miejsce w dniach 2–5 listopada 1918 r. w Piotrkowie Trybunalskim. Odbywało się tam rozbrajanie okupanta. W mieście odbywał się też strajk powszechny. Sklepy i zakłady pracy były zamknięte. Demonstrujący zaczęli przejmować władzę, uwalniać więźniów. Aktywne były organizacje paramilitarne. POW wraz z Milicją Ludową (związaną z PPS i PSL „Wyzwolenie”) objęły kontrolę nad gmachami urzędowymi. W proces odzyskiwania lokalnej niepodległości zaangażowane były również, związane bardziej z obozem narodowym, Straż Obywatelska i Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”.

10 listopada podczas wiecu doszło nawet do zbrojnej próby przejęcia władzy przez PPS, ale ostatecznie doprowadzono do porozumienia stron, a na ulicach pojawiły się uzbrojone patrole różnych organizacji⁹.

Jeśli więc szukamy bohaterów codzienności – czy to w czasach zaborów, wojen, czy pokoju – warto przede wszystkim rozejrzeć się wokół siebie. Tysiące obywateli i obywaterek, rozrzuconych po całym terytorium przyszłej Polski, poświęcały swój czas, umiejętności i zasoby dla lepszej przyszłości, często bardzo wiele ryzykując, czasem trwając w przekonaniu, że im się nie udało (niestety niektóre ich czyny dopiero my możemy w pełni docenić). W większości miejscowości, gdyby dobrze poszukać, udało by się znaleźć ich ślady. Działali – jawnie lub tajnie – na bardzo różnych polach.

Podane powyżej przykłady bohaterskich postaw powinny Wam wystarczyć. Być może zachęcą one Was do indywidualnych poszukiwań. A poszukiwania dobrze zacząć od inicjatyw edukacyjnych, takich jak wspomniane wyżej ochronki czy też szkoły, biblioteki, kursy (organizowane np. przez oddziały Polskiej Macierzy Szkolnej czy Towarzystwo Kultury Polskiej w Królestwie Polskim, Towarzystwo Czytelni Ludowych w zaborze pruskim czy Towarzystwo Szkoły Ludowej w Galicji). Przy okazji czytania o działaniach edukacyjnych natknąć się można również na owe spółdzielnie czy organizacje sportowe. Należy także pamiętać o działaniach filantropijnych, których istotą jest bezinteresowne wspieranie – finansowo i materialnie – ważnych społecznie inicjatyw. Warto wiedzieć, że w przeszłości w zasięgu aktywności filantropijnej znajdowały się i szkoły, i obiekty sportowe, i szpitale. Również dobrze nam znane pogotowie ratunkowe powstawało lokalnie jako towarzystwa społeczne. W wielokulturowej (narodowościowo i reli-

⁸ por. T. Nałęcz, *Polska Organizacja Wojskowa 1914–1918*, Wrocław 1984.

⁹ za J. Woyno, *Okręg Piotrkowski Polskiej Organizacji Wojskowej*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2004, t. 6.

gijnie) społeczności działania filantropijne miały różnorodny wymiar, często związany właśnie z pochodzeniem fundatora czy jego wyznaniem. Dotyczyło to też i innych form samoorganizacji. Nie dziwi więc fakt, że np. obok towarzystw dobroczynnych działających na przełomie XIX i XX w., których nazwy nie miały z przodu przymiotnika, znajdziemy liczne towarzystwa z dodatkiem „rosyjskie”, „chrześcijańskie”, „katolickie”, „żydowskie”, „ewangelicko-augsburskie” czy nawet „czesko-słowackie”.

Warto poszukać organizacji przykościelnych, które często prowadziły szeroko zakrojoną działalność społeczną, której cele nie mogłyby zostać osiągnięte bez obecności cichych bohaterów. Różnego rodzaju bractwa (np. trzeźwości, różańcowe), stowarzyszenia (np. Robotników Chrześcijańskich czy św. Zyty), jak również inne inicjatywy (świeckie i zakonne) stanowiły pole zaangażowania społecznego. Szczególnie interesujące mogą się okazać inicjatywy regionalistyczne, w tym te powoływane przez pasjonatów: muzea lokalne, domy ludowe (tak, kiedyś domy kultury zakładali sami mieszkańcy, z własnych środków), ale też chóry i kółka teatralne.

2. Symboliczne (wirtualne) małe ojczyzny

Można też, nie zaniedbując historii lokalnej, odkrywać miejsca i osoby mniej swojskie, czasem ze świata, który już nie istnieje. Historia wymuszała wielkie migracje, zmieniały się granice, wojny i zbrodnicze totalitaryzmy spowodowały tragiczne skutki. W każdej chyba rodzinie żyją opowieści o miejscach, społecznościach, które warto przypomnieć – z sentymentu lub ciekawości.

Przede wszystkim warte wspomnienia są historie ludzi, których wyrzucono z własnych domów, skazując ich na tułaczkę po świecie, często pozbawiając szansy na powrót. Tu – poza historią zesłań i Sybiraków – mamy (choćby przypominane chętnie w kontekście stulecia) bieżenstwo (⇒ <https://biezenstwo.pl/fakty/>) czy przesiedlenia po II wojnie światowej. Wiele osób zostawiło swoje małe ojczyzny i żeby godnie przetrwać, musiało stać się bohaterami. Można to pokazywać na różny sposób, np. poprzez inicjatywy takie jak Jarosławska Księga Kresowian (⇒ <http://www.jaroslawskaksiegakresowian.pl/start>).

Podczas zesłania w czasach carskich pewne formy oficjalnej samopomocy były możliwe. Ciekawy wydaje się przykład Tunki – miejscowości, do której w 1865 r. zesłano księży z powstania styczniowego. „W obronie przed głodem i nędzą księża założyli w roku 1868 **Towarzystwo Wzajemnej Pomocy**, które istniało do końca 1874 roku. Każdy z kapłanów płacił składki w wysokości 6 groszy [...]. Powołano do istnienia spółkę ekonomiczną «Artel», która od 1869 r. mogła korzystać z prawa czasowego opuszczania **Tunki** i udawania się w okolice celem zakupu żywności. Sytuacja materialna po pewnym czasie poprawiła się na tyle, że dochody niektórych kapłanów przekraczały 100 rubli rocznie, co pozwalało na zaoszczędzenie kilku rubli i złożenie ich w kasie pożyczkowej.

Szybko dokonano podziału obowiązków w zesłańczej gromadzie: powołana do istnienia spółka rolnicza zajmowała się wynajmem narzędzi i uprawą ziemi. Wzmiankowana wcześniej spółka «Artel» pomagała zdobyć nasiona i narzędzia rolnicze. Na ich zakup można było nawet otrzymać zapomogę pieniężną z kasy Towarzystwa Wzajemnej Pomocy. Nic więc dziwnego, że wielu księży zajęło się uprawą roli na większą skalę (jak np. ks. Józef Tuszewski), pozostali chętnie uprawiali małe ogródki¹⁰.

Warto również odkrywać społeczne historie tych miejscowości, które za sprawą historycznych zmian znalazły się poza granicami Polski. Warto szukać i przypominać tamtejszych bohaterów. Poznanie dalekich miejscowości i ich tradycji może być ważnym elementem poszukiwania własnej tożsamości (choćby poszukiwania genealogiczne dotyczące własnej rodziny, np. ⇒ <http://szukajprzodka.pl/>), ale też prawdziwej historii, która często wymaga spojrzenia z różnych stron. Sam jestem członkiem facebookowej grupy Kołomyja_info, gdzie ludzie, których przodkowie związani są z tym miastem, wymieniają się informacjami, zdjęciami itd.

Prawdopodobnie wszyscy słyszeli o arcybiskupie Felińskim, który przez część społeczeństwa był uważany za zdrajcę, ponieważ zabronił śpiewać pieśni patriotyczne w kościołach (po powstaniu napisał list protestacyjny do cara, za co został zesłany). Niewielu jednak słyszało o biskupie **Jerzym Matulewicu** (ur. w 1871 r.), działaczu społecznym, odnowicielu pierwszego powstałego na terenach polskich zakonu księży Marianów (działającego do dziś). To on, zostawszy biskupem Wileńskim w 1918 r., próbował wobec silnego konfliktu narodowościowo-religijnego (głównie podział Litwy między powstające państwa: Litwę i Polskę) zachować obiektywizm i nie angażować się w spory polityczne. Wiele tę jego postawę doceniało, ale dla wielu pozostał w tym konflikcie wrogiem sprzyjającym drugiej stronie¹¹.

Niezwykle fascynujące są miejsca i środowiska stanowiące pozostałości po dawnym świecie, jak np. wspólnoty żydowskie zamieszkujące tereny dzisiejszej Polski (tu może nas zainspirować projekt Wirtualny Sztetl Muzeum Żydów Polskich ⇒ <https://sztetl.org.pl/>). Działalność społeczna Żydów polskich w czasie II Rzeczypospolitej i w czasie II wojny światowej to historia wciąż pełna białych plam, które wciąż próbują wypełniać różne organizacje, np. organizując w szkołach Forum Dialogu (⇒ <http://dialog.org.pl/pl>).

Bardzo interesujące są również dzieje osób pochodzenia niemieckiego (⇒ <http://www.polacyzwyboru.pl/>) i choćby Łemków (⇒ <http://www.lemko.org/>), których losy także składają się na lokalną historię wielu miejsc.

¹⁰ K. Sowa, *Losy duchowieństwa polskiego zesłanego na Syberię po powstaniu styczniowym (1863–1883)*, [w:] „Nasza Przyszłość” 1992, t. 77.

¹¹ por. np. D. Giebułtowicz, *Biskup niechciany, czyli tak kształtowała się niepodległość*, [w:] „Bunt Młodych Duchem” 2011, nr 58.



Janusz Korczak znany jest z tego, że był wybitnym pedagogiem, który bohaterstwo poszedł na śmierć ze swoimi podopiecznymi. Czasem jednak zapomnia się, że ten człowiek poświęcił służbie dzieciom aż trzydzieści lat.

Pomoc dzieciom, szczególnie w Getcie, wymagała niezwykłego bohaterstwa. Janusz Korczak stał się symbolem ruchu samopomocy, który mimo straszliwych warunków i nadciągającego widma „ostatecznego rozwiązania” trwał do końca. Jednak należy pamiętać, że nie był on jedynym bohaterem w tej zawierusze. Podobny przykład poświęcenia może stanowić choćby postać dr Toli Mintz, która również trafiła (pomimo możliwości ukrycia się) ze swoimi podopiecznymi z Sanatorium w Miedzeszynie do Treblinki.

Przykłady działalności społecznej w tak ekstremalnych warunkach z pewnością są warte upamiętnienia.

W budowaniu symbolicznych lub wręcz wirtualnych małych ojczyzn z przeszłości pomocnych będzie wiele stron internetowych: biblioteki cyfrowe czy zbiory materiałów archiwalnych zamieszczane coraz częściej w domenie publicznej (np. na stronie www.polona.pl). Oczywiście wizyta w bibliotece lub bezpośredni kontakt z osobami – świadkami, pasjonatami, dzisiejszymi mieszkańcami wspomnianych miejscowości – znacznie wzbogaci Wasze poszukiwania.

Podsumowanie

Oczywiście takich bohaterów znajdziecie również, drążąc w przeszłości mniej odległej czy też w czasach współczesnych. Czym innym, jeśli nie zbiorową formą takiego bohaterstwa, był na przykład mający miejsce w 1973 r. protest mieszkańców wsi Słupia w pobliżu Skierniewic¹². Mimo nacisku władz i represji przez wiele dni kontynuowano protest. Palono ogromne ognisko. I protestujący zwyciężyli. Mieliśmy takich lokalnych bohaterów jak współpracownicy KSS KOR czy organizatorzy Związku Zawodowego „Solidarność” i struktur podziemnych (często w formie wydawnictw bądź kół samokształceniowych) w latach 1980–1981. Oddolnym ruchem samoorganizacji był w 1989 r. cały ruch komitetów obywatelskich.

Dziś w wielu inicjatywach społecznych również znajdziemy podobnych do tych sprzed lat bohaterów codzienności. Czasem stoją oni – bywa, że samotnie – ze świeczkami pod miejscowym sądem w proteście przeciw działaniom władzy, czasem prowadzą ośrodki pomocy dla potrzebujących (jak np. siostra Chmielewska dom wspólnoty Chleb Życia w Zochcinie k. Ostrowca). Ciągłe jest do zrobienia wiele rzeczy. Istnieje mnóstwo spraw, których nie załatwi za nas ani biurokracja, ani niewidzialna ręka rynku.

To, że w historii Polski można znaleźć tysiące – często bezimiennych – bohaterów i bohaterek, których większość zasługuje na miano lokalnych bohaterów codzienności, wydaje się rzeczą oczywistą. Ci bohaterowie to osoby, które działały w organizacjach o charakterze zarówno tajnym (jak POW), jak i jawnym (różnego rodzaju towarzystwa edukacyjne). Ich działalność często kończyła się sukcesami. Niektóre zaś za swoje przekonania i aktywność zapłaciły życiem.

Przywracając pamięć o dokonaniach tych osób, przypominając ich nazwiska, wiele możecie się nauczyć. Dowiedziecie się na przykład tego, jakie działania w dłuższej perspektywie mają sens. To w dzisiejszych czasach, gdy często pracę ocenia się, zanim pozna się jej owoce, może być ważnym elementem refleksji. Zrozumiecie również, jak wszelakie różnice, także te polityczne, mogą się uzupełniać i służyć działaniom na rzecz wspólnego dobra, a także poznać postawy, które te wysiłki zazwyczaj rują. Warto uzmysłowić sobie, że działalność lokalna może mieć w istocie ogólnokrajowe czy nawet globalne konsekwencje.

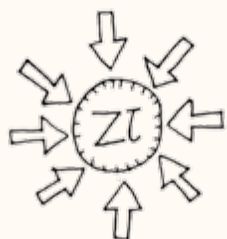
Rozpoczynając własne działania, podejmując wysiłek dla budowania dobra wspólnego, warto czerpać z doświadczeń sprzed stu lat. Jest to z pewnością wiedza bardziej przydatna niż ta na temat tego, który polityk rządził w którym roku i który z generałów wygrał kolejną krwawą bitwę. Niestety, tej przydatnej wiedzy czasem trudno się doszukać w podręcznikach do historii.

Nota bibliograficzna

Bibliografia do tematu – nawet gdyby zawęzić ją tylko do czasów sprzed 1918 r. – jest przeogromna, tym bardziej że ważna jest w tym przypadku historia lokalna, czyli inna dla każdej miejscowości. Bezpośrednie odnośniki do opisywanych przykładów zaznaczyłem w przypisach. Jest jednak również wiele dzieł, które moim zdaniem mają w tym kontekście szczególne znaczenie i które kształtowały moje spojrzenie na tamte czasy. Są to np. *Rodowody Niepokornych* Bohdana Cywińskiego, *Budowanie Niepodległej* Wojciecha Giełżyńskiego i *Etos lewicy* Andrzeja Mencwela. Dodatkowo warto wspomnieć o filmach. Wiele z nich – tych polskich i tych zagranicznych – może być inspiracją do rozmowy o działalności społecznej. Takim filmem dziś, być może dla wielu zbyt rozwlekłym, jest serial pt. *Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy* w reżyserii Jerzego Sztwiertni i według scenariusza m.in. Stefana Bratkowskiego.

¹² por. film B. Kosińskiego *Jak Słupiaczy gminy bronili* z roku 1997.

PÓŁKA Z POMYSŁAMI



Akcja crowdfundingowa na rzecz bohaterów

Zorganizujcie internetową zbiórkę pieniędzy na jakiś ważny cel związany z bohaterami: może to być np. wsparcie dla osamotnionego weterana, remont pomnika upamiętniającego lokalnych bohaterów czy wydanie publikacji ze wspomnieniami zasłużonego dla okolicy społecznika.

Informacje o akcjach crowdfundingowych znajdziecie w webinarze na stronie <https://mlodziwakcji.ceo.org.pl/multimedia>.



E-publicacja wspomnień/pamiętników

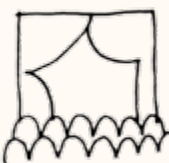
Porozmawiajcie z osobami starszymi o ich wspomnieniach, poszukajcie w lokalnej bibliotece archiwalnych materiałów opisujących życie przed 1918 r. i później. Spróbujcie znaleźć w tych wydarzeniach wątki zarówno nawiązujące bezpośrednio do działań na rzecz całego kraju, jak i odnoszące się do lokalnej społeczności. Wykorzystując zgromadzone materiały, stwórzcie stronę internetową lub blog.



Gra fabularna

Zbierzcie historie na temat osób i wydarzeń, w które te osoby były zaangażowane, dowiedzcie się więcej o tym, jak wyglądało życie przed odzyskaniem niepodległości oraz w późniejszym okresie. Na podstawie zdobytej wiedzy stwórzcie historię, która stanie się fabułą gry, historię, w której bohaterami będziecie Wy sami oraz osoby, które będą z Wami grały.

Źródło: <http://www.sokolniki.naszabiblioteka.com/pliki/plik/gra-fabularna-o-sokolnikach-2017ostat-1509101895.pdf>



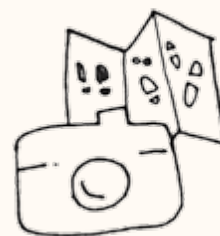
Prezentacja lokalnych bohaterów i bohatererek

Zgromadźcie materiały na temat osób, które poprzez swoją patriotyczną i aktywną postawę przyczyniły się do rozwoju lokalnej społeczności. Spróbujcie opracować ten temat, przedstawiając działania zarówno historyczne, jak i bieżące, dotyczące współczesnej codzienności. Materiały mogą mieć różną formę: pisemną/wideo/fotograficzną.



Przygotowanie spektaklu na podstawie życiorysu

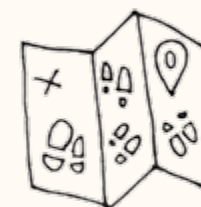
Poszukajcie lokalnego bohatera/bohaterki (osoby zmarłej lub żyjącej) i na podstawie jego/jej biografii stwórzcie spektakl, który zaprezentujecie szerszej publiczności. Spektakl możecie też uwiecznić za pomocą kamery i promować online. Istotne jest, aby przekaz promował wartości takie jak: solidarność, działanie na rzecz innych, szacunek dla otoczenia itp.



Spacer asystowany

To forma przypominająca spacer towarzyski, z tą jednak różnicą, że w tym przypadku istnieje określony cel, związany z tematem projektu. Podczas spaceru zadajecie osobom uczestniczącym pytania i dajecie do wykonania różne zadania, np. „zróbcie zdjęcia miejscom, które mają związek z tematyką patriotyczną, nawiązujące do wydarzeń/osób/grup/organizacji” itd.

Źródło: www.zoomnadomykultury.pl/data/files/zrob-to-sam.pdf



Spacerownik

Wspólnie z mieszkańcami opracujcie spacerownik z ciekawymi historiami na temat osób, miejsc i wydarzeń poprzez umieszczenie tychże historii na mapie Waszej okolicy i wyznaczenie w ten sposób tras tematycznych, którymi chętnie osoby, same lub ze swoimi znajomymi, mogłyby podążać. Materiał możecie opublikować na stronie internetowej i/lub w wersji papierowej.

Źródło: www.zoomnadomykultury.pl/data/files/zrob-to-sam.pdf



Spotkanie z bohaterem

Zorganizujcie spotkanie z osobami zasłużonymi dla Waszej miejscowości. Zastanówcie się nad programem spotkania, aby było ono atrakcyjne dla zaproszonych gości. Spotkanie może np. przybrać formę panelu, podczas którego lokalni społecznicy podzielą się swoimi doświadczeniami i sposobami na uczynienie świata lepszym miejscem. Koniecznie zapewnijcie publiczności możliwość zadawania pytań!



Utworzenie miejsca pamięci

Zlokalizujcie miejsce, które wiąże się z ważnym dla Waszej miejscowości wydarzeniem i zastanówcie się, w jaki sposób można dodatkowo uhonorować lub upamiętnić jego bohaterów i bohaterki. Zdecydujcie, czy warto zorganizować zbiórkę pieniężną (np. crowdfundingową), aby zrealizować Wasz pomysł.

Więcej o akcjach crowdfundingowych w webinarze na stronie

<https://mlodziwakcji.ceo.org.pl/multimedia>

CODZIENNY PATRIOTYZM

Alicja Pacewicz

NARÓD JAKO CODZIENNY PLEBISCYT

Obchodzenie świąt narodowych poprzez odwoływanie się wyłącznie do symboli i mitów historycznych, które łatwo zamieniają się w językowe i pojęciowe kalki, może nieść za sobą pewne ryzyko. Czym bowiem skutkuje propagowanie wizji historii, wedle której narodowi bohaterowie zawsze są bez skazy, my, Polacy, byliśmy nieodmiennie szlachetni, podczas gdy wszyscy „oni” zdradzieccy i w przeważającej sile? Czy przekaz historyczny musi polegać na powtarzaniu sloganów o tysiącletniej tradycji, heroicznych zwycięstwach i niezastępowanych klęskach? Czy naród ma się nam jawić tylko jako byt absolutny, zjednoczony i dany raz na zawsze?

Pod koniec XIX w. Ernest Renan pisał: „Zatem naród jest wielką solidarnością, utworzoną ze świadomości poświęceń, na jakie się zdobyliśmy i na jakie skłonni jesteśmy się zdobyć. Zakłada pewną przeszłość; niemniej w teraźniejszości streszcza ją jeden namacalny fakt: zgoda, wyraźnie sformułowane pragnienie, by nadal żyć razem. Istnienie narodu jest codziennym plebiscytem, tak jak istnienie jednostki jest nieustającym potwierdzeniem życia. (...) Co pozostaje? Pozostaje człowiek, jego pragnienia, jego potrzeby”¹. **Naród istnieje więc, jeśli ludzie czują się jego częścią i chcą go codziennie razem współtworzyć.** Gdy chcą być obywatelami i obywatelkami Polski, odczuwają z tego powodu nie tylko dumę, ale przede wszystkim odpowiedzialność.

Patriotyzmu nie da się nikomu wcisnąć na siłę czy nakazać – to trzeba poczuć i przeżyć samemu. Okoliczności bywają różne: historie wojenne z opowieści pradziadka, film o powstaniu warszawskim, zdjęcia z rodzinnego albumu, kartka pocztowa z niemieckim znakiem, wspomnienie strajków z lat 80., mecz piłki nożnej lub inne wydarzenie sportowe z polskim hymnem w tle. Edukacja domowa i bliskie spotkania z Polską mają tu często większe znaczenie niż nauczanie szkolne. Obchody rocznicowe mogą stworzyć dodatkową okazję do takich przeżyć, ale ich nie gwarantują.

Warto też zauważyć, że – jak wynika z badań² – coraz częściej za przejawy patriotyzmu uważa się codzienne, niby całkiem zwykłe i mało wzniosłe zachowania. Zdaniem wielu młodych osób patriotą jest ktoś, kto płaci podatki, dba o swoje podwórko i miasto, uczestniczy w wyborach, jest gotów pomagać innym, nie nadużywa swojego stanowiska, za to

¹ E. Renan, *Co to jest naród?*, Wydawnictwo Dialog, Warszawa 2018.

² *Między patriotyzmem a nacjonalizmem*, Komunikat z badań CBOS, Warszawa 2016.

³ Tamże.



sprząta po swoim psie itd. Taki „patriotyzm codziennie” nie obliuguje może do odwagi w walce, nie jest bohaterski ani romantyczny, wymaga natomiast konsekwencji, uczciwości, solidarności i uwagi.

Pozytywistyczna wersja patriotyzmu wydaje się bardziej adekwatna do sytuacji Polski w pierwszej połowie XXI w. Z pewnością uczniowskie projekty i akcje, które propagują patriotyzm codzienny, są przynajmniej równie efektywne, jeśli chodzi o kształtowanie pozytywnych postaw społecznych, co uroczyste obchody świąt narodowych.

PATRIOCI I PATRIOTKI NIE SPADNĄ Z NIEBA

Rodzaj postawy patriotycznej, który w badaniach społecznych deklarują dorośli, popiera również młodzież – czego dowodzi m.in. raport CBOS z badania przeprowadzonego w grudniu 2016 r. Postawy młodzieży nie są już jednak tak jednoznaczne. „Za patriotów uważa się prawie trzy czwarte (73%) uczniów ostatnich klas szkół ponadgimnazjalnych. To znacząco mniej niż wśród ogółu społeczeństwa (88%). Potwierdza się więc obserwacja, że młodzi Polacy rzadziej niż starsi identyfikują się z postawą patriotyczną”³.

Jedni się tym martwią, inni uważają, że to dość zrozumiała tendencja w niepodległym od 100 lat kraju położonym w samym środku Europy, jeszcze inni zaś twierdzą, że współczesny patriotyzm musi wyglądać zupełnie inaczej niż kiedyś, bo inny jest świat i inna Polska. Niezależnie od tego, kto ma rację, widać jednak wyraźnie, że potrzebna jest jakaś nowa, świeża wizja edukacji w tym zakresie. Tomasz Merta, ekspert CEO i autor wielu podręczników oraz materiałów edukacyjnych, który zginął w katastrofie pod Smoleńskiem, pisał: „Kształtowanie postawy patriotycznej zależy przede wszystkim od tego, na ile przestrzeń kulturową i społeczną wypełniają »drobiny patriotyzmu«, na ile są one jej oczywistą i naturalną częścią. [...] przyszłość (patriotyzmu) zależy od tego, czy będziemy w sposób przemyślany i systematyczny podtrzymywać go i wzmacniać oraz czy zdołamy udowodnić młodym, że nie jest to postawa anachroniczna, lecz dobrze współgrająca z wyzwaniem współczesności. Że droga do uniwersalności prowadzi zawsze przez lokalność, a pójście na skróty prowadzi jedynie na manowce”⁴.

Zapewne warto rozmawiać w szkołach o tożsamości narodowej, pomagać zarówno młodszemu, jak i starszemu uczniom oraz uczennicom odkrywać powody do odczuwania wspólnoty, zastanawiać się razem z nimi, skąd się bierze ich więź z krajem oraz jakie tej więzi towarzyszą emocje, przeżycia i jakie wartości się z nią łączą.

NIEPODLEGŁOŚĆ I NIE-PODLEGŁOŚĆ

Niepodległość zwykle rozumie się jako niezależność państwa od formalnego i nieformalnego wpływu innych państw i podmiotów politycznych. Niepodległość to samodzielność w podejmowaniu decyzji, inaczej mówiąc: autonomia i wolność.

⁴ T. Merta, *Nieodczowność konserwatyzmu*. Pisma wybrane, Wydawnictwo Teologia Polityczna, Warszawa 2011.



Dziś pojęcie to odnosi się niemal wyłącznie do narodów i państw, ale kiedyś można było je stosować również w odniesieniu do życia każdego człowieka. Mówiło się o niepodległości myślenia i działania, o ludzkiej niepodległości. Tego rodzaju objaśnienie powyższego hasła znajduje się w słynnym starym słowniku Witolda Doroszewskiego.

Obrazek ze słownika
<http://sjp.pwn.pl/doroszewski/niepodleglosc;5458700.html>

Zachęcamy, by odwoływać się także do tego, jakże pięknego, staropolskiego znaczenia. Bo przecież niepodległość państwowa stała się możliwa przede wszystkim dzięki niepodległości Polaków i Polek.

Nie byłoby jej bez zaangażowania tych pokoleń, które przez ponad 120 lat marzyły o wolnej ojczyźnie – bez ich wewnętrznej wolności i niezależności obywatelskich struktur, które tworzyły się i działały, mimo że Polski nie było na mapie. Nie obchodzilibyśmy dziś tej rocznicy, gdyby nie niezależność myślenia i determinacja tysięcy, a może nawet i milionów polskich obywateli i obywaterek – przedstawicieli i przedstawicielek pokoleń, które mozolnie budowały II Rzeczpospolitą, a następnie doświadczyły dramatu II wojny światowej i trudów życia w państwie komunistycznym, doprowadzając wreszcie do jego upadku.

Również i dzisiaj niepodległością własnego myślenia i działania pracujemy na niepodległość kraju. Obie niepodległości są równie ważne. Pamiętamy z historii, zwłaszcza tej z czasów PRL-u, że formalna suwerenność państwa nie zawsze oznacza wolność obywateli. A niepodległość państwa ma znaczenie tylko wtedy, gdy gwarantuje wolność swoim obywatelkom oraz obywatelom.

Charakterystykę żmudnej walki o niezależność dobrze oddaje fragment wiersza Zbigniewa Herberta pt. *Przesłanie Pana Cogito*: „Idź wyprostowany wśród tych, co na kolanach, wśród odwróconych plecami i obalonych w proch”⁵.

⁵ Z. Herbert, *Pan Cogito*, Wydawnictwo a5, Warszawa 2008.

SUWERENNOŚĆ 100 LAT TEMU I DZIŚ

Aby można było mówić o prawdziwej suwerenności, nie wystarczą formalne zapisy, tj. ustawy, rozporządzenia itp. Bytem suwerennym nie był na przykład PRL. Miał on co prawda niemal wszystkie atrybuty wolnego państwa – symbole narodowe, walutę, władzę i armię, pilnie strzeżone granice – a także utrzymywał stosunki dyplomatyczne z ponad setką krajów na świecie, jednak politycznie, gospodarczo i wojskowo był zależny od Związku Sowieckiego. Ponadto trudno byłoby uznać, że w ówczesnej Polsce rządził naród, jeśli przez ponad 40 lat nigdy nie przeprowadzono w niej wolnych wyborów do sejmu czy władz lokalnych.

Dzisiejsza Rzeczpospolita Polska jest krajem całkowicie niepodległym i suwerennym. Czasem jednak słyszy się głosy, które tę suwerenność podają w wątpliwość – przede wszystkim z powodu członkostwa w Unii Europejskiej („Skoro jesteśmy członkami Unii Europejskiej, nie możemy już mówić o pełnej niezależności”). Owszem, prawdą jest, że część decyzji dotyczących funkcjonowania państwa podejmuje się teraz na szczeblu unijnym, niemniej dotyczą one ściśle określonych obszarów. Ponadto przedstawiciele Polski zasiadają we wszystkich organach UE, które te decyzje podejmują. Co więcej, przystąpienie do UE stanowiło wynik suwerennej decyzji i było poprzedzone ogólnonarodowym referendum. O utracie niepodległości nie świadczy również przynależność do tzw. strefy Schengen, dzięki czemu możemy swobodnie podróżować po krajach członkowskich, i wspólna ochrona granic. Niepodległość na początku XXI w. rozumiemy bowiem inaczej niż 200 czy nawet 100 lat temu. Suwerenność państwa nie stoi obecnie w konflikcie z udziałem w organizmach ponadnarodowych, z rozwojem współpracy. Tej suwerenności nie narusza nawiązywanie relacji gospodarczych z innymi krajami czy stosowanie wspólnych dla społeczności międzynarodowej norm prawnych i etycznych. Obecnie, inaczej niż to było kiedyś, niepodległość nie jest już bezwarunkowo związana z samowystarczalnością gospodarczą i siłą wojskową. Nawet największe mocarstwa świata zawierają pakt militarne, polityczne i ekonomiczne z innymi krajami – właśnie po to, by zwiększyć swoje bezpieczeństwo i chronić suwerenność.

Niepodległość w XXI w., w epoce powszechnych i pogłębiających się stale współzależności, nie może przyjmować formy autarkii, jak w starożytnej Grecji. Zresztą wyzwania współczesnego świata – społeczne, gospodarcze, polityczne, kulturowe czy ekologiczne – nie ograniczają się do jednego kraju, lecz zwykle wykraczają poza jego granice (jest tak chociażby w przypadku migracji, zmian klimatycznych czy katastrof ekologicznych, których skutki „rozlewają się” na okoliczne państwa i całe regiony świata). Zwolennicy takiego globalnego spojrzenia na stosunki międzynarodowe, wskazują także, że władza państw narodowych w sferze gospodarczej jest mocno ograniczona w obliczu siły wielkich międzynarodowych korporacji, których wartość przekracza często majątek państw średniej wielkości (o tych mniejszych nie wspominając).

Suwerenność i niepodległość dzisiaj to nie izolacja, ale uświadomiona współzależność i wynikająca z niej mądra, skuteczna ponadnarodowa współpraca. Dotyczy to w równym stopniu gospodarki, polityki, bezpieczeństwa, co ekologii i kultury.

Niepodległość w wersji lokalnej i rodzinnej

Dla wielu pokoleń Polaków wydarzenia związane z walką o niepodległość oraz jej odzyskaniem wyznaczały oś, wokół której budowała się świadomość narodowa. Pamięć społeczna ze swoim często uproszczonym imaginariem zastąpiła pamięć komunikatywną: często więcej wiemy o Piłsudskim i legionach niż o udziale w poszczególnych wydarzeniach naszych przodków czy mieszkańców miejscowości, z których pochodzimy.



POLSKA NIEPODLEGŁA – WSPÓLNOTA LUDZI RÓWNYCH I RÓŻNYCH?

II Rzeczpospolita była nie tylko projektem narodowym, ale także społecznym. Była również ojczyzną wielu narodów. Na jej sztandarach były równość i sprawiedliwość dla wszystkich obywateli. O powyższym może świadczyć m.in. fakt przyznania – stosunkowo wcześnie, bo już w 1918 r. – praw wyborczych kobietom. Marszałek Józef Piłsudski wierzył w Rzeczpospolitą wielu narodów i wyznań. Konstytucja marcowa nadawała równe prawa obywatelskie wszystkim bez względu na przynależność etniczną czy religijną, znosiła też wszelkie przywileje stanowe.

Oczywiście pewne nierówności społeczne istniały nadal. Polityka równościowa nie zapobiegła też w pełni konfliktom na tle etnicznym i religijnym. Trudne relacje polsko-ukraińskie czy polsko-żydowskie sukcesywnie zagęszczały atmosferę. Po zamachu majowym II Rzeczpospolita wycofała się z działań na rzecz otwartości i dialogu.

Obchodząc dziś 100-lecie odzyskania niepodległości, warto wspominać to dziedzictwo. Warto się ponownie zastanowić, jakiej Polski chcemy i jak osiągnąć założone cele.

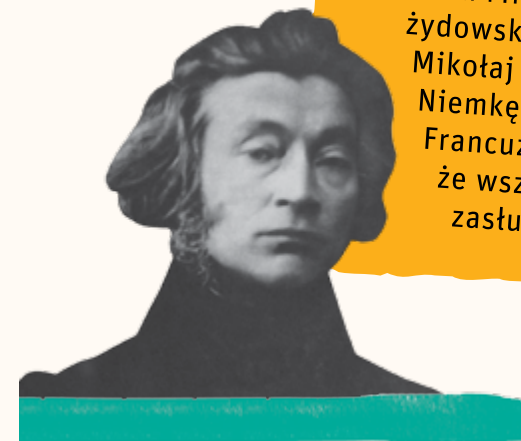
Rzeczywista sprawiedliwość społeczna stanowi wciąż wyzwanie dla działaczy społecznych oraz polityków. Formalna równość wobec prawa nie przekłada się bowiem na realne możliwości działań. Nadal występują pewne nierówności pod względem szans – czy to w zakresie edukacji, czy w kwestiach związanych z ekonomią. Poziom ubóstwa wprawdzie spada, niemniej jednak różnice między miastem a wsią, bogatymi a biednymi, dziećmi z rodzin z niskim kapitałem kulturowym a tymi, w których ten kapitał jest wyższy, są nadal zbyt duże. W szczególnie trudnej sytuacji są wciąż liczne grupy społeczne: część ludzi starszych (brak systemu opieki), osoby z niepełnosprawnościami, osoby trwale bezrobotne. Co prawda poprawił się los rodzin wielodzietnych, ale sytuacja samotnych matek wydaje się nadal trudna. Co się zaś tyczy rynku pracy, nadal uprzywilejowana jest pozycja mężczyzn. Kobiety nie dość, że wolniej awansują, to w dodatku zarabiają – pracując na analogicznych stanowiskach – o kilkanaście procent mniej niż mężczyźni.

Oto niezwykle aktualne tematy na szkolną lub lokalną debatę w 2018 r.:

- Jak szybciej i skuteczniej wyrównywać szanse, np. edukacyjne i zawodowe, osób zamieszkujących wieś?
- Jak poprawiać warunki życia wszystkich obywateli i obywaterek?
- Jak wyrównywać szanse kobiet i mężczyzn?
- Jak zapewnić wszystkim dzieciom edukację wysokiej jakości i przyjazną szkołę?

Rzeczpospolita w czasach przed II wojną światową była – od wieków – ojczyzną dla przedstawicieli wielu różnych narodów i grup etnicznych. Niestety, Holokaust, powojenne zmiany granic oraz masowe przesiedlenia sprawiły, że dziś jest ona jednym z najbardziej homogenicznych państw w Europie (a nawet na kuli ziemskiej). Niektórzy uważają, że to wielka wartość, której trzeba bronić, inni zaś wierzą, że we współczesnej Polsce, tak jak we wszystkich krajach Europy, jest miejsce także dla osób innych narodowości.

Jednorodność etniczna i wyznaniowa, która stanowi cechę charakterystyczną współczesnej Polski, jest przez niektóre środowiska postrzegana jako powód do zadowolenia czy nawet dumy. Ale czy na pewno trzeba tej jednorodności strzec za wszelką cenę? Przecież należałoby wówczas wyprzeć pamięć o wielokulturowej historii kraju. Zniknęłoby wtedy z niej wielu bohaterów i narodowych wieszczów, mnóstwo wspaniałych miejsc, tradycji i kultur. Czy nie rozsądniej jest jednak przyjąć, że polskie dziedzictwo narodowe jest i pozostanie wielonarodowe?



Adam Mickiewicz był Litwinem żydowskiego pochodzenia, Mikołaj Kopernik miał matkę Niemkę, a Fryderyk Chopin ojca Francuza – nie zmienia to faktu, że wszystkich ich uważamy za zasłużonych Polaków.

Ponadto przeświadczenie o jednorodności etnicznej w wielu przypadkach mogłoby ulec zachwianiu, gdyby tylko jej piewcy głębiej poszperali w przeszłości swoich rodzin. Prawdopodobnie niemal każdy z nich znalazłby jakieś ukraińskie, litewskie, niemieckie, żydowskie, tatarskie czy romskie korzenie. Europa od wieków była kontynentem wędrujących ludów i tym samym nieustannego mieszania się narodowości oraz grup etnicznych. Z tego wynika zresztą jej siła i rozwój.

Mieszanie się narodów, ciągłe przemieszczanie się przedstawicieli różnych grup etnicznych trwa bez przerwy. Warto wspomnieć, że ponad dwa miliony Polaków żyje i pracuje obecnie w Wielkiej Brytanii, Niemczech i innych krajach Unii Europejskiej (nie mówiąc o Stanach Zjednoczonych, Kanadzie czy Australii). Z kolei do Polski przyjechało pracować ponad milion Ukraińców. Wielu z nich spędza tu więcej czasu niż w domu, niektórzy chcą tu zostać na stałe. Coraz więcej pojawia się tu też przybyszów z bardziej odległych stron świata – Azji, Afryki, obu Ameryk – którzy dostrzegli w Polsce perspektywę bezpiecznego i dostatniego życia.

Rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości to dobry moment na rozmowę o migracjach, ucieczkach i przesiedleniach – zarówno w odniesieniu do ostatnich 100 lat, jak i bliskiej oraz dalszej przyszłości. To także czas na działania w kierunku tworzenia odpowiednich warunków i dla tych, którzy tu przybywają, i dla tych, którzy stąd wyjeżdżają.

Przed wyzwaniem stoją mieszkańcy i mieszkanki tych regionów, które przed wojną nie należały do Polski, a dziś stanowią znaczną część jej terytorium. Jak bowiem mają szukać materialnych śladów niepodległości mieszkańcy i mieszkanki Wrocławia, Bytomia czy malowniczej wsi Godki pod Olsztynem? O opowieści, zdjęcia nie będzie trudno, ale już z budynkami czy cmentarzami może być problem, ponieważ 100 lat temu nie sięgały tu granice Rzeczypospolitej. Czy miasta, miejsca, tradycje stanowiące dziedzictwo innych narodów stały się polskie, czy pozostały po prostu obce? A może jednak należą bardziej do historii miasta, regionu całej Europy i świata niż tylko jakiegoś narodu?

Nie jesteśmy odpowiedzialni za historyczne burze, zmiany granic i przesiedlenia, lecz możemy pielęgnować pamięć o osobach, które budowały i zamieszkiwały bądź użytkowały te kamienice, szkoły itd.

SPONTANICZNIE, RADOŚNIE I ENERGICZNIE

Aż jedna trzecia uczestników i uczestniczek badania przeprowadzonego przez Narodowe Centrum Kultury deklaruje, że w ogóle nie ma zwyczaju obchodzenia takich uroczystości jak Święto Niepodległości. Jednocześnie większość uważa uczestnictwo w świętach narodowych za rzecz godną pochwały⁶. Można więc stwierdzić, że dla ogółu Polaków i Polek setna rocznica odzyskania niepodległości stanowi ważny powód do przeżywania i świętowania narodowej oraz obywatelskiej więzi.

Ostatnie lata pokazują, że zmienia się model obchodzenia wszelkich rocznic. Obok apeli i akademii coraz częściej organizowane są historyczne rekonstrukcje, instalacje artystyczne i multimedialne, gry miejskie, minifestiwale filmowe i czytelnicze, wydarzenia plenerowe (biegi, rajdy, koncerty itp.) czy wspólne śpiewanie piosenek. Z badań wynika także, że duża część społeczeństwa oczekuje świętowania „spontanicznego, radosnego i energicznego”, bazującego na pozytywnych wartościach i emocjach, włączającego ludzi w organizowanie lub aktywne uczestnictwo: „[...] radosne sposoby świętowania spotkały się z dużą aprobatą. Należą do nich wydarzenia sportowe, które zdaniem uczestników badań zbliżają ludzi do siebie. Badani oczekują zachowania równowagi pomiędzy elementami tradycyjnego sposobu świętowania, które są uroczyste i oficjalne, a formami partycypacyjnymi, które cechuje oddolność, duże i dobrowolne zaangażowanie obywateli oraz nacisk na osobiste doświadczanie”⁷.

⁶ Świętowanie Niepodległości, Komunikat z badań jakościowych, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2017.

⁷ Program Wieloletni „Niepodległa” na lata 2017–2021, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2017.

Przeszkodą i wyzwaniem okazuje się wyrażane przez aż 74% respondentów i respondentek niskie poczucie zaufania do innych osób („w stosunkach z innymi trzeba być bardzo ostrożnym”) oraz brak zdolności i gotowości do samoorganizacji.

Z wieloletnich doświadczeń CEO wynika, że wspólne (tj. zespołowe, angażujące wszystkie zainteresowane osoby) organizowanie szkolnych i lokalnych przedsięwzięć pozwala uczestnikom i uczestniczkom się w nie zaangażować. To niewątpliwie jeden z najbardziej skutecznych sposobów budowania więzi i zaufania⁸.

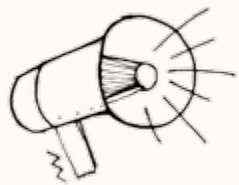
Wiemy też, że nie tylko uczniowie i uczennice, ale także nauczyciele i nauczycielki mają ogromną potrzebę poszukiwania nowych, twórczych sposobów pracy. Mamy nadzieję, że przedstawione poniżej propozycje CEO będą pomocne w przygotowywaniu niebanalnych sposobów uczczenia 100-lecia niepodległości przez szkoły i społeczności lokalne – że pomogą poznać historię regionalną i rodzinną, udokumentować ciekawe miejsca, wydarzenia i postaci, zorganizować społeczne akcje.

Opisy swoich działań szkoły będą mogły zamieścić na internetowej mapie Polski znajdującej się na stronie Niepodległa z CEO: www.niepodlegla.ceo.org.pl.

⁸ Zaufanie społeczne, Komunikat z badań CBOS, Warszawa 2016.



PÓŁKA Z POMYSŁAMI



Hasło dla Polski

Opracujcie hasło promujące Polskę i nowoczesny patriotyzm oraz zorganizujcie kampanię promocyjną w swojej okolicy. Hasło może powstać w ramach konkursu przeprowadzonego wśród mieszkańców i mieszkanki okolicy.



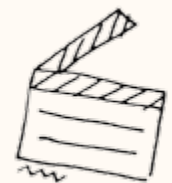
Codzienny patriotyzm na plakatach

Przygotujcie serię plakatów dotyczących codziennego patriotyzmu i umieśćcie je w przestrzeni publicznej, zachęcając mieszkańców i mieszkanki do włączenia się do dyskusji na prezentowane tematy. Plakaty powinny powstać w wyniku wcześniejszej diagnozy problemów i potrzeb oraz przemawiać do wrażliwości i wyobraźni grupy docelowej.



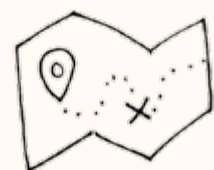
Nasza Polska – plebiscyt wśród mieszkańców

Zbierzcie informacje (za pomocą sondy lub ankiety) na temat miejsc, zwyczajów, rzeczy i ludzi, bez których mieszkańcy i mieszkanki nie wyobrażają sobie Polski. Mogą to być ważne zabytki, miejsca, postaci, wydarzenia, dzieła, tradycje i obyczaje. Wyniki badania zaprezentujcie publicznie.



Patriotyczny festiwal czytelniczy, muzyczny lub filmowy

Zorganizujcie ogólnodostępną imprezę, na której w interesujący sposób zostaną zaprezentowane materiały muzyczne, literackie lub filmowe związane z lokalną historią i działaniami na rzecz rozwoju małej ojczyzny.



Gra terenowa/miejska

Przygotujcie i przeprowadźcie grę terenową związaną z lokalnymi problemami i szukaniem ich rozwiązań. Więcej o przygotowaniu gry terenowej na stronie Młodzi w Akcji w zakładce Materiały dodatkowe.



Akcja społeczna

Zorganizujcie akcję, która wpłynie na poprawę jakości życia mieszkańców Waszej okolicy. Przykłady: wspólne sprzątanie okolicy, zadbanie o zapomniane nagrobki na lokalnym cmentarzu, odmalowanie przystanku autobusowego.



Biało-czerwona impreza sportowa

Zorganizujcie imprezę sportową otwartą dla ogółu mieszkańców, aby wspólnie w radosnej atmosferze świętować 100-lecie odzyskania niepodległości. Przykład: bieg w kolorach flagi (wszyscy uczestnicy ubierają się na biało-czerwono).



Spacerownik

Wspólnie z mieszkańcami i mieszkankami stwórzcie spacerownik, w którym zbierzecie ciekawe historie na temat osób, miejsc i wydarzeń. Umieśćcie je na mapie Waszej okolicy, wyznaczając tematyczne trasy dostępne dla mieszkańców i turystów. Materiał możecie opublikować na stronie internetowej lub w wersji papierowej.



Wymiana książek połączona z akcją czytelniczą

Przygotujcie akcję łączącą w sobie okazję do wymiany książek ze wspólnym czytaniem tekstów patriotycznych ważnych dla społeczności, jak również kraju. Akcji mogą towarzyszyć inne atrakcje, np. konkurs na stworzenie ilustracji do czytanych tekstów lub przegląd współczesnych piosenek patriotycznych.



Fotoesej/fotoreportaż nt. lokalnego patriotyzmu

Wykorzystujcie fotografie do przedstawienia tematyki patriotycznej (odnoście się do obszarów, w których jako społeczność możecie działać, aby wzmocnić ducha lokalnej tożsamości oraz poprawić jakość życia mieszkańców i mieszkanki Waszej okolicy) poprzez wnikliwą obserwację oraz zbieranie informacji. Zebrany w ten sposób materiał staje się doskonałym przedmiotem do podjęcia dyskusji na temat lokalnych problemów oraz na wystawę. Więcej informacji o tego typu działaniach pod linkiem: www.zoomnadomykultury.pl/data/files/zrob-to-sam.pdf.

Wiwat niepodległość!

Przepis na projekt

Zespół MWA

Pierwsze dwa rozdziały miały na celu pobudzić Waszą wyobraźnię i podsunąć choćby wstępne pomysły na działania. Teraz czas na przejście od pomysłów do czynów. Zaczynamy!

DLACZEGO METODA PROJEKTU

Metoda projektu to sprawdzony sposób na skuteczną realizację własnych zamierzeń. Tak naprawdę projektami możemy nazwać różne codzienne czynności, często bardzo prozaiczne, jak chociażby zakupy. Gdy przedsięwzięcie, jakim są zakupy, rozłożycie na czynniki pierwsze, dostrzeżecie wielość etapów, z których się ono składa. Najpierw są przygotowania. Diagnozujemy potrzeby (własne lub osób, dla których robimy zakupy) i stwierdzamy, co należy kupić. Jednocześnie weryfikujemy listę produktów pod kątem możliwości finansowych. Kolejny etap stanowi planowanie przebiegu przedsięwzięcia. Zastanawiamy się, gdzie dokonamy zakupów, jak do tych miejsc dotrzemy (na piechotę, rowerem, autobusem czy samochodem), a także jak te wszystkie zakupione rzeczy przetransportujemy (samodzielnie czy z czyjąś pomocą). Tak bardzo trywialna czynność – zakupy – posiada zatem strukturę projektu, dzieląc się na poszczególne etapy: diagnozę potrzeb, przygotowanie, realizację, podsumowanie, weryfikację, wnioski czy plany na przyszłość itp.

Podobnie, choć w sposób bardziej złożony, będziemy pracować nad projektami niepodległościowymi. Nasze doświadczenia wskazują, że lekcje z wykorzystaniem metody projektu dają możliwość bardziej efektywnego utrwalenia zgromadzonej podczas nich wiedzy. Ponadto jest to sprawdzony sposób na wspomaganie uczniowskiej aktywności i zdobywanie ważnych umiejętności, takich jak:

- kreatywne rozwiązywanie problemów;
- samodzielność w szukaniu informacji i rozwiązań;
- skuteczność porozumiewania się w grupie i komunikowania swoich potrzeb;
- zdobywanie nowych umiejętności oraz poszerzanie wiedzy;
- współpraca w grupie;
- radzenie sobie ze stresem oraz zdobywanie większej pewności siebie.

Na początek przyjrzyjmy się elementom, które składają się na udany projekt niepodległościowy. W zależności od wybranej ścieżki dany projekt powinien spełniać specyficzne **kryteria tematyczne**.

Bohaterowie codzienności, czyli zagłębienie się w życiorysy lokalnych bohaterów i bohaterek oraz wsparcie żyjących, ale często osamotnionych świadków historii.	Codzienny patriotyzm, czyli próba zrozumienia, czym jest niepodległość dzisiaj i w jaki sposób można działać w imię tej wartości w codziennym życiu.
Tematem działania w projekcie są historie osób, które można określić jako bohaterki/bohaterów codzienności, oraz motywy i sposoby ich działania.	Projekt wzmacnia poczucie odpowiedzialności za dobro wspólne osób tworzących daną społeczność.
Projekt upowszechnia postawy prospołeczne i inspirowanie do działania na rzecz dobra wspólnego.	W ramach projektu prowadzone są działania mające na celu poprawę jakości życia w swojej okolicy.
Projekt angażuje do aktywnego działania osoby spoza grupy projektowej.	Projekt angażuje do aktywnego działania osoby spoza grupy projektowej.

Dodatkowo na podstawie wieloletnich doświadczeń współpracy z opiekunami młodzieży oraz zespołami uczniowskimi wyszczególniliśmy najważniejsze **kryteria sukcesu** dobrego projektu. Zapoznajcie się z nimi i wracajcie do nich w trakcie realizacji przedsięwzięć. Gwarantujemy, że przyniesie Wam to wiele satysfakcji oraz pozwoli nabyć dużo nowych doświadczeń.

1. Projekt jest dziełem uczniów i uczennic.

Rola opiekuna lub opiekunki polega na inspirowaniu, motywowaniu i wspieraniu młodych ludzi, a nie wyręczaniu ich w realizacji poszczególnych zadań.

2. Projekt ma jasno określone cele.

Grupa projektowa wspólnie określa temat i cele projektu (czyli to, czego chce się dowiedzieć i co osiągnąć). W przypadku projektu społecznego niezbędne jest ustalenie celów na podstawie diagnozy lokalnych potrzeb i zasobów.

3. Projekt jest rozpisany w formie harmonogramu (podział zadań, terminy itp.).

Odpowiedzialność za poszczególne zadania leży po stronie konkretnych uczniów i uczennic. Młodzież powinna samodzielnie wykonywać zadania określone w harmonogramie, pracując w małych zespołach, parach lub indywidualnie i wywiązując się z wcześniej ustalonych terminów.

4. Projekt „wychodzi” poza szkołę w celu zdobywania sojuszników i sojuszniczek.

Kluczową cechą projektów realizowanych w ramach programu Młodzi w Akcji powinno być otwieranie szkoły na zewnątrz, czyli nawiązywanie współpracy z instytucja-

mi, organizacjami, przedsiębiorcami czy sąsiadami. Uczniowie i uczennice, działając razem ze społecznością lokalną i na jej rzecz, poznają nowe osoby, uczą się od nich, dzielą się świeżym spojrzeniem na otaczające ich problemy i wyzwania.

5. Projekt jest zaprezentowany publicznie.

Efekty projektu powinny zostać zaprezentowane publicznie i być widoczne szczególnie dla osób, do których przedsięwzięcie jest skierowane. Forma prezentacji może być dowolna, jednak w każdym przypadku przekaz powinien dotrzeć do osób spoza grupy projektowej.

6. Projekt jest udokumentowany.

Uczniowie i uczennice samodzielnie uwieczniają swoje działania za pomocą fotografii, filmów, nagrań audio itp. Nie chodzi tutaj o tworzenie licznych sprawozdań, ale o zgromadzenie dokumentacji, która może posłużyć do kolejnych działań, np. ewaluacji projektu lub późniejszej promocji swoich dokonań.

7. Projekt jest promowany lokalnie.

Uczniowie i uczennice nawiązują kontakt z lokalnymi mediami, za pośrednictwem których promują swoje działania. Projekt można promować zarówno przed publiczną prezentacją (zaproszenie na wystawę, imprezę finałową, podsumowanie warsztatów przyszłościowych itp.), jak i po niej (np. w formie artykułu podsumowującego inicjatywę). Do promocji warto również wykorzystać media społecznościowe (np. Facebook, YouTube), media lokalne (np. portal gminy) oraz media szkolne (np. szkolna gazетка czy radiowęzeł).

8. Realizacja projektu kończy się ewaluacją i podsumowaniem.

Ważny element realizacji projektu stanowi jego podsumowanie i wyciągnięcie wniosków na przyszłość. Osoby tworzące projekt powinny ocenić, w jakim stopniu udało im się zrealizować zamierzone cele – stwierdzić, czego się nauczyły, co było wartościowe, a czego nie udało się osiągnąć. To także dobry czas, aby młodzież otrzymała od opiekuna lub opiekunki informację zwrotną na temat jakości swojej pracy. Warto chwalić młode osoby za wykonane zadania oraz ewentualnie wskazywać im, co powinny poprawić lub zmodyfikować.

Rozwinięcie powyższych punktów wraz z konkretnymi pomysłami i ćwiczeniami ułatwiającymi ich realizację znajdziecie w dalszej części publikacji. Zachęcamy Was, abyście wracali do powyższych kryteriów jakości w różnych momentach trwania projektu i sprawdzali, czy jesteście na dobrej drodze do szczęśliwego finału.

PROJEKT NIEPODLEGŁOŚCIOWY W PIGUŁCE

Zanim rzucicie się w wir pracy, postarajcie się spojrzeć z dystansu na zadania, które na Was czekają. Zapewniamy, że będzie to dobre doświadczenie zarówno dla Was, jak i dla Waszych podopiecznych, a odniesione korzyści będą wprost proporcjonalne do zaangażowania. Im więcej energii poświęcicie projektowi, tym więcej się nauczycie i tym lepiej będziecie się bawić! Zobaczmy więc, co Was czeka!

1. ETAP PRZYGOTOWAŃ

- utworzenie grupy projektowej (rekrutacja, integracja, kontrakt);
- zebranie informacji (określenie potrzeb, zasobów, oczekiwań i potencjalnych trudności);
- wybór celu, tematu projektu, grupy docelowej, opracowanie harmonogramu i podział zadań.

2. ETAP REALIZACJI

- koordynacja projektu;
- rozwiązywanie trudności;
- akcja promocyjna, wręczanie zaproszeń;
- dokumentacja;
- wielki finał.

3. ETAP ZAKOŃCZENIA

- podsumowanie;
- podziękowania;
- plany na przyszłość.

Wykres prezentujący poszczególne etapy Waszej pracy



1.

Ustalacie, co jest ważne i ciekawe zarówno dla Was, jak i dla osób w Waszym otoczeniu.



2.

Uzgadniacie, co wspólnie chcecie osiągnąć.



3.

Ustalacie, do kogo kierujecie swoje działania.



4.

Planujecie działania.



5.

Działacie.



6.

Podsumowujecie działania.



ETAP PRZYGOTOWAŃ

Kompletujemy grupę

Tworzenie grupy projektowej to pierwszy i zarazem kluczowy etap projektu, mający istotny wpływ na przebieg zdarzeń. W zależności od rozmachu działań grupa powinna liczyć od pięciu do dwunastu osób – choć wiemy, że zdarzają się też grupy zarówno trzy-, jak i trzydziestoosobowe. Aby zebrać chętnych do działania, zorganizujcie akcję informacyjną i rekrutację. Możecie skorzystać z ćwiczenia przedstawionego poniżej.

ĆWICZENIE: „Przyłóż się do nas!”

Na tym etapie ważne jest, aby obok opiekuna były aktywne także inne osoby (zespół projektowy). Nie musi być ich wiele. Ważne, żeby to one przeprowadziły rekrutację nowych członków i członkiń. W pierwszej kolejności zastanówcie się, kogo potrzebujecie. Następnie zredagujcie krótki komunikat zawierający ramy tematyczne projektu wraz z informacją przedstawiającą zakres możliwości wpływu na przebieg zdarzeń przez osoby zgłaszające się. Pamiętajcie, że jesteście na samym początku realizacji przedsięwzięcia, dlatego też nie określajcie, jakie konkretnie działania podejmiecie, ale napiszcie o jego tematyce. Nie zapomnijcie podać terminu i miejsca składania zgłoszeń. Formularz zgłoszenia powinien zawierać dane oraz informacje takie jak:

- imię;
- nazwisko;
- wiek;
- powód zgłoszenia/motywacja do uczestnictwa,
- zapytanie o ewentualne zamiary i oczekiwania względem uczestnictwa w projekcie (np. „co mogłabyś/mógłbyś wnieść do projektu?”).

Pamiętajcie również o trzech następujących rzeczach:

1. W treści ogłoszenia napiszcie o korzyściach, jakie daje uczestnictwo w projekcie. W tym miejscu możecie sugerować się treścią zawartą w informacjach dotyczących powodu zgłoszenia chęci udziału w przedsięwzięciu (czyli odpowiedziach na pytanie: „Dlaczego interesuje Cię metoda projektu?”).
2. Dostosujcie język do odbiorców ogłoszenia. Zanim je sformułujecie, odpowiedzcie sobie na pytanie, jakiego rodzaju forma zachęciłaby Was do zgłoszenia się.
3. Podajcie miejsca składania zgłoszeń. W tej kwestii proponujemy dwa rozwiązania:
 - a) założenie zbiorowego e-maila (który posłuży Wam także później – do komunikacji z całą grupą);
 - b) zgłaszanie się osobiście do konkretnego opiekuna/nauczyciela.

Ogłoszenia rozwieście w różnych miejscach szkoły – zarówno w tych oficjalnych, jak i nieoficjalnych (np. ściana w toalecie oraz miejsca, gdzie uczniowie i uczennice prześiadują podczas przerw).

Spotkanie z kandydatami i kandydatkami zacznijcie od wyjaśnienia założeń programu Młodzi w Akcji. Wiwat niepodległość!, a następnie porozmawiajcie wspólnie o swoich zainteresowaniach, strefach mocy (mocnych stronach), oczekiwaniach, możliwościach czasowych. W tym celu możecie posłużyć się tabelą z pięcioma kolumnami narysowaną na dużym arkuszu papieru (rys. poniżej).

I Imię	II Zainteresowania	III Strefa mocy	IV Oczekiwania	V Możliwości czasowe

Podzielcie się na grupy i wypiszcie na kolorowych kartkach odpowiedzi na zagadnienia z kolumn II–V. Porozmawiajcie ze sobą (w tychże grupach) o tym, co pojawiło się na kartkach, a następnie – już na forum całego zespołu – odczytajcie kolejno zapisane przez siebie treści i przyklejcie je w odpowiedniej kolumnie tabeli. Podczas podsumowania wzmocnijcie wszystkie zebrane osoby poprzez zwrócenie uwagi na ogrom potencjału, który został zawarty w treściach odpowiedzi, i zaproście je na kolejne spotkanie. Następne spotkanie zweryfikuje, kto tak naprawdę jest zainteresowany dalszą współpracą.

Poznajemy się wzajemnie, czyli integracja

Aby osoby chętne do wspólnego działania mogły utworzyć zgraną grupę projektową, powinny się najpierw wzajemnie poznać. **Warto zatem poświęcić nieco czasu na integrację.** Poniższe ćwiczenia pomogą Wam wszystkim lepiej się poznać, a także pozwolą dokonać wstępnego rozeznania kompetencji i możliwości poszczególnych osób – co może być pomocne później, podczas planowania działań i podziału zadań. Na tym etapie warto uświadomić wszystkim członkom i członkiniom grupy projektowej, jak ważna jest lojalność wobec siebie nawzajem i rzetelność. Rzetelność w tym kontekście oznacza skrupulatne podejście, wywiązywanie się z powierzonych zadań oraz solidarność – czyli współpracę nie tylko wtedy, kiedy sprawy idą po myśli, ale także wówczas, gdy w grupie pojawiają się konflikty czy trudne do rozwiązania sytuacje. Pamiętajcie, że jesteście drużyną i tylko dzięki wspólnemu wysiłkowi możecie osiągnąć coś naprawdę wartościowego.

ĆWICZENIE: „Dywan”¹

Stańcie wszyscy na niewielkim (nie powinno być na nim zbyt dużo wolnej przestrzeni) dywanie, ewentualnie kocu lub chuście. Waszym zadaniem jest odwrócić dywan na drugą stronę w taki sposób, aby z niego nie zejść i tym samym nie dotknąć nogami podłogi. Udało się?

Sukces tej gry polega na zgraniu się całego zespołu. W zadaniu ważna jest współpraca oraz wzajemne słuchanie się.

¹ Źródło: Młodzi w Akcji. Przewodnik po programie, 2017–2018, str. 63.

WSKAZÓWKA DLA OPIEKUNEK/OPIEKUNÓW:

Ćwiczenie nie ma jednego rozwiązania, wszystko zależy od pomysłowości członków i członkiń grupy. Zazwyczaj osoby biorące udział w zabawie zawijają jeden z rogów dywanu tak, by móc stanąć na jego drugiej stronie. Sednem ćwiczenia nie jest jednak odwrócenie dywanu, tylko sprawdzenie, jak w grupie przebiega współpraca, i omówienie tego na forum.

Usiądźcie i wspólnie zastanówcie się, jak się Wam pracowało podczas tego zadania. Pomogą Wam w tym poniższe pytania:

1. Co było najważniejsze podczas wykonywania zadania?
2. Jak się czuliście/czułyście, będąc w grupie?
3. Czy możecie wskazać osobę, która przejęła stery, dowodziła grupą?
4. Czy podczas zabawy słuchaliście/słuchałyście się wzajemnie, czy też raczej było dużo krzyku?
5. Czy podczas gry ktoś się poddał?
6. Kto miał najwięcej pomysłów na wykonanie zadania?
7. Kto był najbardziej pomocny (np. pomagał innym nie przewrócić się, podtrzymywał podczas manewrów)?
8. Jak można byłoby usprawnić wykonanie zadania w przyszłości?

Prawdopodobnie dowiedzieliście się o sobie nowych rzeczy. Wiecie już, co jest dla Was ważne podczas pracy zespołowej, a niektórzy być może odkryli jakiś nowy potencjał lub umiejętność (np. przewodzenia grupie).

**WSKAZÓWKA DLA OPIEKUNEK/OPIEKUNÓW:**

Rola moderatora jest bardzo ważna podczas omawiania ćwiczenia. Zachowajcie szczególną uważność na to, co i jak mówią do siebie członkowie i członkinie grupy. Przypomnijcie im o stosowaniu komunikatu „ja”. To ćwiczenie może być doskonałą okazją do wyłonienia osoby koordynującej grupę. Zapytajcie uczniów i uczennice, kto ich zdaniem sprawdziłby się w takiej roli (odwołaj się do doświadczeń z ćwiczenia). Cenna dla uczniów i uczennic będzie również rozmowa o rolach pełnionych w grupie, pokazanie im własnych zalet, docenienie zarówno osoby koordynującej, mediatorów, jak i outsiderów, krytykantów itp.

² Źródło: ćwiczenie „Co nas łączy” („Gry i zabawy”, program *Młodzież w działaniu*).

³ Źródło: *Młody obywatel rozmawia*, str. 13.

Czas porozmawiać o tym, dlaczego zdecydowaliście się dołączyć do grupy projektowej. Czego chcielibyście się nauczyć? Co jest dla Was ważne? Czego potrzebujecie, aby dobrze się czuć podczas pracy w grupie?

ĆWICZENIE:**„Co nas łączy”²**

Ćwiczenie to rozpoczyna jedna osoba. Staje ona w odległości ok. pięciu, sześciu metrów od reszty grupy i mówi: „Na moją prawą stronę zapraszam tego, kto lubi czekoladę” (albo jakąś inną rzecz). Z grupy wybiegają wszyscy, których to zaproszenie dotyczy, ale zostaje tylko ta osoba, która jako pierwsza dotknęła prawej ręki osoby inicjującej grę. Pozostali wracają do grupy. Następnie uczestnicy i uczestniczki ćwiczenia słyszą: „Na moją lewą stronę zapraszam tego, kto lubi spotkania młodzieżowe”. Sytuacja się powtarza.

Uczestnicy/uczestniczki stojący po bokach osoby rozpoczynającej grę podają kolejne cechy. Do ich wolnych rąk dołączają następne osoby (niech przez cały czas trzymają się za ręce). Na koniec te osoby, które dołączyły jako ostatnie i mają wolną jedną rękę, muszą znaleźć jakąś wspólną cechę, aby móc połączyć krąg.

Inny wariant ćwiczenia: Osoby uczestniczące stoją w kręgu, jedna osoba wykrzykuje cechy. Te osoby, których one dotyczą, wstępują do środka. W ten sposób wszyscy uczestnicy/uczestniczki widzą, co ich łączy. Później wszyscy wracają na miejsce, do kręgu, a prowadzący/prowadząca wymienia kolejną cechę.

Ustalenie zasad współpracy

Rzetelna grupa projektowa to solidni i solidarni uczniowie i uczennice. Aby stworzyć taką grupę, należy się ze sobą **regularnie spotykać**. Stałość spotkań pozwoli Wam lepiej rozłożyć pracę na kolejne tygodnie, dzięki czemu zniwelujecie ryzyko niewywiązania się z części zadań.

Kolejnym krokiem po integracji grupy projektowej i wyznaczeniu stałych terminów spotkań jest **spisanie kontraktu**. Kontrakt to zbiór zasad dotyczących współpracy w grupie. Propozycje zasad może zgłosić każda uczestnicząca w projekcie osoba, ale aby zostały one przyjęte, musi je zaakceptować reszta zespołu. Wspólnie wypracowany oraz podpisany przez wszystkie osoby kontrakt obowiązuje do zakończenia działań projektowych i w każdym momencie można się do niego odwołać. Taki dokument ułatwi komunikację w grupie i będzie bardzo pomocny zwłaszcza w trudnych chwilach i podczas konfliktów.

ĆWICZENIE:**„Kontrakt”³**

Każda osoba otrzymuje trzy małe kartki oraz coś do pisania, a następnie zapisuje na nich trzy najważniejsze zasady lub życzenia odnoszące się do wspólnej pracy w grupie (każda zasada na osobnej kartce). **Spróbujcie zapisać takie zasady, dzięki którym będziecie czuli się bezpiecznie i komfortowo w czasie realizacji projektu.** Czas na wykonanie zadania wynosi pięć minut. Po tym czasie dobierzcie się w pary, przeczytajcie swoje propozycje i je

porównajcie. W ciągu trzech kolejnych minut spróbujcie wybrać trzy najważniejsze dla Was, jako pary, zasady. Możecie zmieniać i modyfikować wymyślone pierwotnie propozycje. Następnie połączcie się w czwórki i powtórzcie tę samą sekwencję porównywania zasad i wybierania trzech najważniejszych z nich. Kolejno łączcie się w większe grupy (ośmioosobowe, szesnastoosobowe itd.), aż pozostaną dwa zespoły z wybranymi trzema zasadami. Później, już jako jedna grupa, spróbujcie wynegocjować, które trzy zasady są dla Was najważniejsze. Zapiszcie je na dużym arkuszu papieru (np. flipcharcie) i podpiszcie się pod nimi imionami. To będzie Wasz kontrakt, który przez cały czas trwania projektu powinien znajdować się gdzieś na widoku.

WSKAZÓWKA DLA OPIEKUNEK/OPIEKUNÓW:

Pamiętajcie, żeby nowym osobom, które dołączają do Waszego zespołu projektowego, przedstawić obowiązujący w grupie kontrakt! Wspólnie przeczytajcie ustalone zasady i wyjaśnijcie ich znaczenie.

Na zakończenie tego zadania – celem jego omówienia – odpowiedzcie na poniższe pytania:

1. W jakim stopniu każdy/każda z Was zgadza się z wybranymi zasadami?
2. W jakim stopniu musieliście zrezygnować z pierwotnie zapisanych zasad?
3. Jak oceniacie to zadanie: było łatwe czy raczej trudne?

Wspólnie wypracowane zasady będą od teraz stanowić dla Was drogowskaz. Pamiętajcie, że zasady zapisane w kontrakcie możecie modyfikować w zależności od potrzeb.

Zebranie informacji o potrzebach i zasobach

Jesteście zespołem, trochę już o sobie wiecie, znacie swoje mocne strony, oczekiwania i potrzeby. To dobry moment, aby przypomnieć sobie powody przystąpienia do grupy, które przedstawiliście podczas pierwszego ćwiczenia („Przyłącz się do nas!”, str. 38). Raz jeszcze zaprezentujcie arkusz papieru z pięcioma kolumnami i przeczytajcie kolejno, co wówczas napisaliście. Następnie zastanówcie się wspólnie nad potrzebami w Waszej miejscowości, odnoszącymi się bezpośrednio do tematu Waszego projektu. Zdiagnozowanie potrzeb pozwoli Wam na określenie celów, tematu, a także zdefiniowanie grupy docelowej i dobranie odpowiednich działań, które doprowadzą Was do osiągnięcia zamierzonych rezultatów.

WSKAZÓWKA DLA OPIEKUNEK/OPIEKUNÓW:

Ważne, aby potrzeby odnosiły się zarówno do tematu Waszego projektu, jak i były zakorzenione w społeczności lokalnej. Dzięki temu działania, które zrealizujecie, będą społecznie użyteczne, a także być może spowodują, że większa część osób spoza Waszego grona zainteresuje się tematem.

WSKAZÓWKA DLA OPIEKUNEK/OPIEKUNÓW:

Jeśli od początku mieliście zrekrutowaną konkretną grupę osób i nie mieliście okazji sporządzić arkusza papieru z pięcioma kolumnami, to polecamy Wam zrobić to w tym miejscu lub skorzystać z innego ćwiczenia pn. „Mapa marzeń” (opis poniżej).

ĆWICZENIE:

„Mapa marzeń”

Czas na pracę samodzielną. Niech każdy z Was weźmie kartę A3 lub A4. Potrzebne będą również stare kolorowe gazety, nożyczki i klej. Stwórzcie swoje mapy marzeń, które będą zarazem stanowiły odpowiedzi na poniższe pytania:

1. Czego chciałbyś/chciałabyś nauczyć się podczas uczestnictwa w projekcie?
2. Dlaczego się do niego zgłosiłeś/zgłosiłaś? Co możesz dać innym od siebie?
3. Jakie posiadasz umiejętności oraz jakie są Twoje pasje?
4. Co chciałbyś/chciałabyś dostać?

WSKAZÓWKA DLA OPIEKUNEK/OPIEKUNÓW:

Do wykonania tego ćwiczenia potrzebne będą kartki, kolorowe gazety, klej i nożyczki. Poproście wcześniej uczniów i uczennice o ich przyniesienie. Przed rozpoczęciem pracy poinformujcie grupę, że wykonane prace będziecie prezentować na forum. Wiedząc o tym, uczniowie i uczennice będą czuć się bezpieczniej podczas wykonywania zadania. Korzystając z wyciętych z gazet obrazków i liter, stwórzcie swoje indywidualne mapy marzeń: planów dotyczących udziału w projekcie, nadziei związanych z tym, jak będzie wyglądała współpraca w grupie, informacji o tym, czego chcecie się nauczyć i jak chcecie się czuć. Stworzone mapy zaprezentujcie na forum i omówcie przedstawione na nich elementy. Mapy zachowajcie – wróćcie do nich pod koniec projektu, by zastanowić się nad tym, czy udało Wam się zrealizować plany i marzenia.

Zebranie informacji na temat potrzeb lokalnej społeczności

Znacie już własne potrzeby i mocne strony, to teraz czas, aby zdobyć wiedzę o potrzebach innych osób. Porozmawiajcie np. ze swoimi znajomymi, matkami, ojcami, dziadkami, znajomymi panami historykami czy paniami, które angażują się w działania kulturalne, i zadajcie im pytanie o potrzebę świętowania 100-lecia obchodów odzyskania niepodległości. Dowiedźcie się, jak oni/one widzieliby tego typu inicjatywę i co uważają za kluczowe w kontekście jej przygotowań. Dopytajcie o formułę, ale też o treści, które odpowiadałyby ich potrzebom.

Kiedy już stworzycie listę tychże potrzeb, porozmawiajcie o nich wspólnie, a następnie przyjrzyjcie się im przez pryzmat proponowanych przez nas ścieżek tematycznych (*Bohaterowie codzienności*, str. 6, *Codzienny patriotyzm*, str. 24) i wytypujcie kierunek projektu.

Ustalenie, co chcemy robić, po co i dla kogo

Wiecie już, co jest ważne i ciekawe dla Was jako grupy oraz co jest ważne dla mieszkańców Waszej miejscowości. Teraz pora zastanowić się nad celem działań. Pomyślcie zarówno nad tym, co chcecie osiągnąć dla siebie samych (czego chcecie się dowiedzieć, jakie umiejętności zdobyć itp.), jak i nad tym, jakie korzyści z Waszego działania będą miały osoby, do których będzie ono skierowane.

Przykłady celów społecznych i osobistych

Cel społeczny: uświadomienie uczniom oraz uczennicom szkoły i ich rodzicom korzyści płynących z propagowania nowoczesnych form patriotyzmu

Cel osobisty: nauka obsługi konta na Facebooku i Instagramie, nabycie umiejętności tworzenia krótkich filmików z przekazem społecznym

Projekt kampanii w social mediach o nowoczesnym patriotyzmie

Cel społeczny: poszerzenie wiedzy na temat lokalnej historii wśród mieszkańców najbliższego osiedla, pokazanie lokalnej wersji świętowania niepodległości

Cel osobisty: poznanie nowych faktów historycznych o osiedlu, na którym mieszkamy, nabycie umiejętności pracy z archiwaliami

Projekt stworzenia kroniki historycznej mojego osiedla z lat 1918–2018

ĆWICZENIE:

„Pokoje Walta Disneya”⁴

Zapoznajcie się z metodą bazującą na podejściu Walta Disneya, słynnego amerykańskiego twórcy filmów animowanych, przydatną przy planowaniu działań i wyznaczaniu ich celu. Wedle legendy Walt Disney, przystępując do realizacji nowego pomysłu, za każdym razem pracował w trzech pokojach: marzyciela, realisty i krytyka. Przeczytajcie, czym różni się praca w tych trzech pokojach, a następnie sami stwórzcie w sali trzy strefy, z których każda będzie symbolizowała jeden z pokoi Walta Disneya. Ustawcie w każdej z nich stół i odpowiednią liczbę krzeseł. Podzielcie się na trzy grupy. Niech każda kolejna grupa spróbuje sformułować cele projektu, odpowiadając kolejno na podane poniżej pytania i przechodząc z jednego pokoju do drugiego. Cały czas jednak pamiętajcie, że propozycje Waszych projektów muszą dotyczyć obchodów Święta Niepodległości.

1. Pokój marzyciela – całkowicie puszcza się w nim wodze fantazji, mówi się o wszystkim, co przychodzi do głowy, bez oceniania i zastanawiania się, czy to sensowne.

Pytania:

- Jak chcemy, żeby wyglądało nasze działanie?
- Co chcemy osiągnąć, jakie cele zrealizować?
- Jaka zmiana ma się dokonać dzięki naszemu projektowi?

2. Pokój realisty – staramy się w nim skonkretyzować wypracowane w pierwszym etapie pomysły i zastanowić się, które ich elementy są możliwe do zrealizowania w danym momencie. *Pytania:*

- Jak konkretnie określimy nasze cele?
- Które z nich są główne, a które szczegółowe, które długoterminowe, a które krótkoterminowe?
- Po czym poznamy, że nasz cel został osiągnięty?

3. Pokój krytyka – przybiera się w nim krytyczne podejście, aby znaleźć słabe elementy naszego planu, przewidzieć potencjalne ryzyka i pomyśleć o możliwych zagrożeniach. *Pytania:*

- Czy wybrane przez nas cele na pewno są możliwe do realizacji?
- Co stanowi największe zagrożenie dla realizacji naszych celów?



WSKAZÓWKA DLA OPIEKUNEK/OPIEKUNÓW:

Każdy pomysł może kilkakrotnie przechodzić przez wszystkie pokoje. Po wyjściu z pokoju krytyka możemy ponownie wrócić z nim do pokoju marzyciela. Pełen cykl zawsze obejmuje wszystkie trzy pokoje!

Ćwiczenie to można wykorzystać zarówno podczas wyznaczania celów, jak i pracy według gotowych pomysłów.

⁴ Źródło: *Młody obywatel rozmawia*, str. 18.

Dla kogo działamy

Projekty, które realizujecie w ramach Młodzi w Akcji. Wiwat niepodległość!, skierowane są do członków i członkiń społeczności, w której żyjecie. Warto jednak zastanowić się nieco głębiej, z jakich osób tak naprawdę ta społeczność się składa. Dzięki takiej refleksji możecie dowiedzieć się czegoś nowego o osobach przez Was pominiętych. Poznacie być może dodatkowe powody i obmyślicie sposoby, żeby do tych ludzi dotrzeć. Pamiętajcie, żeby wybór był spójny z określonym przez Was celem, wypiszcie teraz grupy, do których chcecie skierować swój projekt, z uwzględnieniem następujących kryteriów:

- rodzaj grupy (np. osoby starsze, rówieśnicy, osoby pracujące w samorządzie itd.);
- dlaczego wybieramy tę konkretnie grupę (np. uważamy, że osoby ją reprezentujące mogą dowiedzieć się czegoś nowego lub przekazać nam coś ciekawego ze swojego doświadczenia);
- jak do dotrzeć do poszczególnych osób (inaczej będziecie docierać z informacją do osób starszych, a inaczej do osób w Waszym wieku czy w wieku Waszych rodziców).

DZIAŁANIA W PROJEKCIE

Kiedy już wiecie, co chcecie osiągnąć i do kogo skierujecie swoje działanie, zastanówcie się nad konkretnymi pomysłami. Za pomocą „burzy pomysłów” wypiszcie takie, które Waszym zdaniem są możliwe do wykonania oraz ciekawe na tyle, abyście chcieli się w nie zaangażować. Aby lista z propozycjami działań była jeszcze obszerniejsza, możecie zapytać o pomysły zarówno osoby ze środowiska szkolnego, jak i społeczności pozaszkolnej. Pomoże Wam w tym poniższe ćwiczenie.

ĆWICZENIE: „Generator pomysłów”

Do tego zadania będziecie potrzebować czegoś w rodzaju urny wyborczej. Możecie ją zrobić ze zwykłego pudełka, wycinając w nim podłużny otwór i ozdabiając lub malując je na biało-czerwono.

Znajdźcie w szkole miejsce, które odwiedza najwięcej uczennic i uczniów (np. przy stołówce, między toaletami, w sektorze sportowym). Pod ścianą, na ławce, ustawcie urnę, a nad nią umieśćcie wielki napis: GENERATOR POMYSŁÓW. Pod napisem dodajcie krótką i zrozumiałą instrukcję, która zachęci poszczególne osoby do spisywania swoich własnych pomysłów i myśli na temat zadanego im pytania. Obok urny rozłóżcie kartki i długopisy. Możecie również osobiście zachęcać podczas przerw uczniów/uczennice i nauczycieli/nauczycielki do wrzucania swoich sugestii do urny. W ten sposób nie tylko „wygenerujecie” nowe pomysły na działania, ale też dowiecie się, co społeczność szkolna myśli o świętowaniu niepodległości. Dlatego skonstruujcie pytania tak, aby dotyczyły i codziennego patriotyzmu, i hucznego świętowania, i pamiętania o bohaterach i bohaterkach. Poniżej znajdują się przykładowe pytania. W przypadku pojawienia się większej liczby pytań nadawajcie im kolejne numery.

1. Sposób na huczne obchody 100-lecie odzyskania niepodległości to...?
2. Kogo warto przypomnieć jako naszego lokalnego bohatera lub bohaterkę dlaczego?



3. W jakim miejscu w naszej miejscowości powinny odbyć się obchody 100-lecia odzyskania niepodległości?

4. W jaki sposób młodzież mogłaby dać wyraz lokalnego patriotyzmu?

Powyższe ćwiczenie możecie śmiało zrealizować również poza obszarem szkoły. Będzie to szczególnie wskazane w sytuacji, gdy Wasze działania będą dotyczyły ogółu mieszkańców i mieszkanki miejscowości. Znajdźcie w swojej okolicy odpowiednie miejsce, aby ustawić się z urną i zachęcać przechodniów do zgłaszania swoich propozycji. Być może zawsze warto się pokusić o dwa lub trzy takie wyjścia w różne zakątki miejscowości?

Po zebraniu głosów spiszcie wszystkie pomysły w jednym miejscu. Przyjrzyjcie się im całą grupą – dosłownie – z góry, tzn. rozłóżcie je na podłodze i przeczytajcie na głos. Może któreś się powtarzają lub szczególnie wyróżniają. Zastanówcie się, czy łączą się one w jakiś sposób z dotychczasową działalnością w szkole lub lokalną historią. Kiedy lista będzie zawierała kilka lub kilkanaście pozycji, przejdźcie do kolejnego ćwiczenia.

ĆWICZENIE: „Kwiatki projektowe”

Zapisać wszystkie pozyskane propozycje w jednym miejscu, a następnie wybrać – zaznaczając wybrane pozycje kropkami – te, którymi sami chcielibyście się zająć (uwaga, każda osoba może postawić maksymalnie trzy kropki, jednak na jedno hasło można zagłosować tylko raz). Trzy pomysły, które otrzymają największą liczbę kropek, przechodzą do „finału”. Zapiszcie je na trzech osobnych kartkach lub na tablicy – utworzą środkowe części Waszych „kwiatków”. Wokół tych środkowych części narysujcie pięć wielkich płatków, po czym w każdym z nich zamieście odpowiedzi na pytania.

1. Jakie umiejętności już mamy, aby zrealizować to działanie?
2. Czego moglibyśmy się nauczyć, realizując to działanie?
3. Na jakie potrzeby odpowiada to działanie?
4. Kto byłby jego odbiorcą?
5. Kto mógłby nam pomóc w jego realizacji?

Wypełniając informacjami poszczególne płatki, wykorzystajcie odpowiedzi zebrane podczas poprzednich ćwiczeń. Po wypełnieniu wszystkich kwiatów porównajcie je, przeanalizujcie i ustalcie, wybór którego będzie najlepszą decyzją w konkretnej sytuacji.

Przykładowe działanie: maraton filmowy poświęcony patriotyzmowi lokalnemu pn. *Patriotyzm, Solidarność, Wolność*.

1. Grupa realizowała już wcześniej maratony filmowe połączone z dyskusją.
2. Należy poszerzyć wiedzę osób uczestniczących na temat historii związanej z walką niepodległościową w latach poprzedzających 1918 r. i późniejszych, aż do 1989 r., w różnych częściach Polski, ze szczególnym uwzględnieniem Waszego regionu.
3. Uczestnictwo w wydarzeniu stanowi odpowiedź na potrzebę uczczenia sylwetek osób/grup, które walczyły o niepodległość Polski.
4. W wydarzeniu uczestniczą osoby w różnym wieku – urodzone przed i po 1989 r.
5. Miejscem, w którym odbędzie się wydarzenie, może być ośrodek kultury lub biblioteka. W nagłośnieniu imprezy może pomóc lokalny portal informacyjny. Warto zaprosić lokalnych historyków i socjologów do udziału w panelu dyskusyjnym.

WSKAZÓWKA DLA OPIEKUNEK/OPIEKUNÓW:

Podczas rozmowy z młodzieżą może pojawić się pomysł, abyście zrealizowali projekt zawierający odniesienia zarówno do pierwszej, jak i drugiej ścieżki. Sugerujemy, żeby na początku zrealizować mniej skomplikowane przedsięwzięcie, abyście mogli sprawdzić się w działaniu, by następnie móc wcielić w życie kolejną inicjatywę.

⁵ Źródło: *Młodzi w Akcji. Przewodnik po programie*, 2018, str. 15.

SOJUSZNICY I SOJUSZNICZKI – OSOBY, KTÓRE WARTO MIEĆ PO SWOJEJ STRONIE

W planowaniu swoich działań nie zapomnijcie o sojusznikach i sojuszniczkach! Współpraca z nimi może przybierać różną formę: od przekazania informacji o projekcie kanałami komunikacji, przez wypożyczenie sprzętu lub udostępnienie sali, po pomoc finansową. Współdziałanie z osobami wspierającymi powinno polegać na zasadzie obopólnych korzyści, co w ich przypadku może przejawiać się np. poprzez satysfakcję wynikającą z przyczynienia się do powodzenia wartościowego projektu. Za korzyść dana osoba czy instytucja może też uznać reklamę i rozgłos.

Sporządźcie mapę osób zainteresowanych Waszym projektem, z wyszczególnieniem osób, które mogą stać się Waszymi potencjalnymi sojusznikami/sojuszniczkami. Skorzystajcie w tym celu z przedstawionego poniżej ćwiczenia.

ĆWICZENIE: „Mapowanie”⁵

Mapę możecie sporządzić na flipcharcie lub na ścianie, wykorzystując pocięte na pół kartki A4, które będziecie do danego podłoża przyklejać (np. taśmą malarską). Na każdej kartce osobno wypiszcie grupy osób – konkretne osoby lub organizacje i instytucje – które są ważne w odniesieniu do tematu warsztatów: są odbiorcami lub odbiorczyniami jakiejś usługi (np. korzystają z oferty domu kultury), mają wpływ na to, co dzieje w gminie (np. jako urzędnicy i urzędniczki ratusza), są grupą społeczną o szczególnych potrzebach (np. osoby z niepełnosprawnością, rodzice z małymi dziećmi). Następnie posegregujcie kartki na trzy kategorie interesariuszy:

- grupy, których reprezentanci i reprezentantki koniecznie powinni wziąć udział w Waszych działaniach;
- grupy, które są kluczowe w kontekście partnerstwa i sojuszu;
- grupy, które mogą Was wesprzeć w promocji działania.

Mapę będziecie mogli wykorzystać w dalszej pracy do opracowania kanałów promocji.

WSKAZÓWKA DLA OPIEKUNEK/OPIEKUNÓW:

Zwracając się z prośbą o wsparcie do potencjalnego sojusznika, warto powołać się na współpracę z nami – fakt, że realizujecie projekt w ramach ogólnopolskiego programu edukacyjnego, na pewno Was uwiarygodni w oczach przyszłego sponsora. Zachęcamy Was do skorzystania z wzoru listu do sojusznika. Zachęcamy Was do skorzystania z wzoru listu do sojusznika na www.mlodziwakcji.ceo.org.pl/ materiały-dodatkowe

OPRACOWANIE HARMONOGRAMU I PODZIAŁ ZADAŃ

Ostatnim ważnym elementem w etapie przygotowań jest harmonogram uwzględniający podział obowiązków. Wszystkie zadania powinny być konkretnie zdefiniowane i umiejscowione w czasie. Ponadto do każdego z nich powinna być przypisana osoba, która będzie za nie odpowiedzialna. Nad bardziej rozbudowanymi zadaniami można pracować w podgrupach, z tym że w każdej z nich powinna znajdować się osoba odpowiadająca za przebieg poszczególnych działań.

WSKAZÓWKA DLA OPIEKUNEK/OPIEKUNÓW:
Osobę koordynującą można wybrać w sposób demokratyczny – poprzez tajne lub jawne głosowanie. Koordynator jest odpowiedzialny za motywowanie swoich koleżanek i kolegów do systematycznej pracy, sprawdzanie, czy zadania są wykonywane w terminie, reagowanie oraz wspieranie pozostałych osób z zespołu.

ĆWICZENIE: „Działania na start!”
Podzielcie się na dwie grupy, przypisując do każdej z nich jeden z etapów: realizację i podsumowanie. Osoby wypisują działania w formie punktów na specjalnie wyciętych paskach i układają je na arkuszu papieru (brystol lub flipchart), a następnie grupy wymieniają się tymi arkuszami. W ten sposób każda z nich będzie mogła wypisać zadania przynależne zarówno do jednego, jak i do drugiego etapu projektu. Następnie za pomocą papierowej taśmy stworzcie linię biegnącą wzdłuż klasy. Na jej górze umieśćcie napis „koniec”, a na dole „start”. Teraz wróćcie do początkowych grup, połóżcie kartki z zadaniami na powstałej w ten sposób osi czasu i przypiszcie im konkretne ramy czasowe. Teraz wszyscy stańcie nad osią czasu i przypisujcie – za pomocą kartek post-it – konkretnym zadaniom swoje imiona (aby poszczególne elementy nie uległy przesunięciu w trakcie trwania warsztatu, zalecamy użycie taśmy papierowej). Na koniec niech jedna osoba zrobi zdjęcia osi czasu oraz spíše na komputerze powstałe zadania wraz z przypisanymi do nich osobami i terminami wykonania, tworząc w ten sposób harmonogram.

Nazwaliście już zadania, które przed wami stoją, oraz określiliście, kiedy powinny zostać wykonane? To teraz podzielcie się zadaniami. W tym celu proponujemy wykonać ćwiczenie „Kto pierwszy...”.

ĆWICZENIE: Kto pierwszy...
Rozdzielcie dla każdego członka i członkini zespołu po trzy pionki do gier lub inne jednakowe przedmioty (każda osoba powinna mieć trzy podobne do siebie małe przedmioty, np. kamyczki, żetony, kulki – zestawy powinny różnicować uczestników i uczestniczki, np. Jaś powinien mieć trzy kamyki, Ula trzy listki, a Dorian trzy pionki). Spójrzcie jeszcze raz na zadania na kartkach. Za moment zamkniecie oczy. Jedna osoba po chwili je otworzy i przydzieli swój jeden przedmiot do jednego zadania, a następnie ponownie zamknie oczy i da znak, że kolejna osoba może je otworzyć. Kolejna osoba uczyni to samo, czyli przydzieli do zadania swój jeden przedmiot. I tak będzie do końca, aż każdy rozda swoje pionki. W ten sposób bez skrepowania podzielicie się większością zadań.

Rozmowa ze szkolnym historykiem została nieobsadzona? Nie martwcie się! Porozmawiajcie między sobą, czy możecie zrobić to wspólnie.

Gdy już skończycie określać zadania i wybieracie osoby za nie odpowiedzialne, wpiszcie pozyskane dane do tabelki i spróbujcie zaplanować terminy realizacji poszczególnych zadań. Poniżej znajduje się przykład (projekt Maraton Niepodległości) takiej rozpiski.

Działanie	Kto jest odpowiedzialny	Termin realizacji
Rozmowa z właścicielką cukierni o poczęstunku dla biegaczy	Joanna	8 października, godz. 16.00
Przygotowanie plakatów i zaproszeń papierowych	Mateusz i Gosia	najpóźniej do 15 października
Rozwieszanie plakatów i wręczanie zaproszeń	Tomek i Piotrek	15–18 października
Napisanie i wystanie krótkiej informacji prasowej do lokalnych mediów	Ania	najpóźniej do 17 października
Przygotowanie stoiska rejestracji oraz startu i mety	rejestracja – Karolina, start i meta – Wojtek i Karol	11 listopada w godz. 8.00–9.00
Prowadzenie otwarcia Maratonu Niepodległości	Jurek, Aśka	11 listopada, godz. 10.00

WSKAZÓWKA DLA OPIEKUNEK/OPIEKUNÓW:
Harmonogram zadań zawieście w miejscu Waszych spotkań i regularnie kontrolujcie, co udało Wam się zrobić (co jest już za, a co jeszcze przed Wami) – my nazywamy to monitorowaniem zadań. Dzięki temu będziecie na bieżąco śledzić przebieg działań i tym samym będziecie wiedzieć, które z nich wymagają jeszcze pracy, przy których są opóźnienia, a które poszły znacznie szybciej, niż planowaliście. Na każdym spotkaniu odczytajcie na głos niezrealizowane jeszcze zadania, a osoby za nie odpowiedzialne niech opowiedzą, jak przebiegają poszczególne prace.

ETAP REALIZACJI

KOORDYNACJA DZIAŁAŃ PROJEKTOWYCH

Koordinacja działań projektowych to, inaczej mówiąc, zarządzanie projektem.

W przypadku projektów uczniowskich możemy wyszczególnić dwa sposoby zarządzania:

koordynatorem jest opiekun/opiekunka grupy projektowej (osoba dorosła),
koordynatorem jest członek/członkini grupy projektowej (uczeń/uczennica).

Zanim odpowiemy sobie na pytanie, który model jest lepszy, przyjrzyjmy się następującym zadaniom koordynatora:

- motywowanie do pracy osób tworzących grupę projektową;
- dbanie o dobrą atmosferę w grupie – rozwiązywanie konfliktów;
- zarządzanie ryzykiem – przewidywanie trudności;
- monitorowanie zadań – regularna kontrola harmonogramu;
- odpowiedzialność za ukończenie projektu i jego podsumowanie.

Ponadto każda osoba koordynująca projekt powinna: uważnie słuchać, odnosić się do członków i członkiń zespołu z szacunkiem, mieć poczucie humoru, wносить do grupy energię oraz entuzjazm, wykazywać się gotowością do rozwiązywania problemów.

WSKAZÓWKA DLA OPIEKUNEK/OPIEKUNÓW:

Na pewno łatwiej jest, gdy funkcję koordynatora pełni osoba dorosła. W przypadku projektów z udziałem dzieci jest to wręcz jedyne rozwiązanie. Natomiast jeśli pracujecie ze starszą młodzieżą, sugerujemy, aby zarządzanie projektem oddać w ręce swoich podopiecznych. Możliwe, że wówczas nie wszystko wyjdzie idealnie, za to możecie być pewni, że młodzi ludzie docenią Wasze zaufanie, bardziej zaangażują się w projekt, a także znacznie więcej się nauczą (nawet jeśli będzie to nauka na błędach).

Jaka jest zatem rola opiekuna/opiekunki? Rola ta polega na wspieraniu młodzieży – przede wszystkim poprzez wprowadzenie jej w tematykę projektu, dokonanie podziału na zespoły, wspólne ustalenie celów projektu i kryteriów sukcesu, zawarcie kontraktu i monitorowanie postępów prac. Osoba sprawująca pieczę nad projektem jest więc niczym isierka na becze twórczego prochu działania młodzieży, a jednocześnie drogowskazem, którym uczniowie i uczennice mogą się posługiwać podczas swojej projektowej wędrówki. Warto jednak pamiętać, że projekt jest dziełem młodzieży i nie należy wyręczać jej w realizacji poszczególnych działań.

PRACA ZESPOŁOWA

Pracę nad projektem powinniście omawiać na spotkaniach zespołu. Wspominaliśmy już wyżej, abyście umówili się na cykliczne spotkania, np. cotygodniowe, podczas których będziecie rozmawiać ze sobą o postępach w pracach. Poniżej podpowiadamy, o co konkretnie pytać podczas takich spotkań oraz jak planować dalsze kroki. Dodatkowo zamieszczamy dla kilka inspirujących narzędzi internetowych, które sprawiają, że Wasza komunikacja (wewnątrz i na zewnątrz) będzie przebiegała sprawniej

oraz że będziecie wiedzieć, co dzieje się z Waszymi zadaniami pomiędzy spotkaniami.

Grupa na Facebooku ➔ www.facebook.com

Grupa taka ma formę komunikatora. Stanowi miejsce, gdzie poruszane mogą być tematy związane z projektem. Możecie tu zamieszczać pliki np. z harmonogramem czy opisem swoich działań, jak również informować się wzajemnie o kolejnych spotkaniach, postępach w działaniach czy trudnościach. Ważne, aby osoba koordynująca zarządzała jednocześnie treściami tam udostępnianymi. Sugerujemy, aby strona miała charakter zamknięty lub tajny.

Trello ➔ www.trello.com/pricing

Trello jest internetową aplikacją służącą do zarządzania projektem. Stworzycie za jej pomocą chociażby listy zadań w formie tablicy, a następnie umieścicie je jako zadania „do wykonania”, „w trakcie realizacji” i „zrealizowane”. Dodatkowo będziecie mogli przypisywać konkretne osoby do poszczególnych zadań.

Tumblr ➔ www.tumblr.com/about

Możecie tam prowadzić mikrobloga z możliwością publikowania krótkich treści w siedmiu różnych formatach: obraz, tekst, cytaty, link, dialog, video i audio.

Kahoot! ➔ www.kahoot.it

Dzięki temu narzędziu możecie zorganizować edukacyjny quiz, który umożliwi interakcję pomiędzy wszystkimi członkami i członkiniami grupy.

WSKAZÓWKA DLA OPIEKUNEK/OPIEKUNÓW:

O realizacji projektu pomyślcie jak o działającej maszynie lub organizmie, które muszą posiadać swoje centra dowodzenia, ale też sprawnie działające inne elementy. Dlatego podkreślajcie ważność każdej z osób zaangażowanych w proces realizacji projektu.



Wykonywanie zaplanowanych działań: postępy i trudności

Podczas realizacji działań przypominajcie uczniom i uczennicom o potrzebie współpracy. Niezwykle ważne jest poczucie, że w sytuacjach trudnych wszystkie osoby, mimo że mają różne zadania, mogą wzajemnie na siebie liczyć. Spotykajcie się często, aby wspólnie rozmawiać o postępach prac oraz o trudnościach, które napotykacie.

Oto kilka pytań, które powinny pojawiać się podczas takich spotkań:

- Czy zadania są wykonywane terminowo?
- Co udało się do tej pory zrobić?
- Jakie są kolejne działania do realizacji?
- Czy pojawiły się jakieś trudności?
- Czy trzeba zmodyfikować plan działań?

WSKAZÓWKA DLA OPIEKUNEK/OPIEKUNÓW:

Doceniajcie uczniów i uczennice za realizację nawet drobnych zadań, a jeżeli coś nie idzie według planu, starajcie się o tym rozmawiać wprost, pytając, czy nie potrzebują wsparcia w realizacji. Pokazujcie, że każde zadanie, które macie do zrealizowania w projekcie, jest istotne dla całego procesu.

TRUDNOŚCI I KONFLIKTY

Każde działanie generuje mniejsze lub większe trudności i konflikty. Nie zrażajcie się zatem, jeżeli takowe pojawią się na Waszej drodze. Porozmawiajcie o tym, co się wydarzyło, dając szansę na wypowiedź każdej ze stron konfliktu. Nie bójcie się emocji, one są naturalną konsekwencją podejmowanych przez nas wysiłków. Próbujcie jednak znaleźć rozwiązania zaistniałej sytuacji z poszanowaniem zarówno emocji osób, jak i ich zdania. Zadawajcie pytania typu: „Co teraz wspólnymi siłami możemy zrobić?”, „Jak sprawić, żeby to zadanie zostało zrealizowane?”, „Kto mógłby pomóc w działaniu?”, Czego potrzebujesz, aby zaangażować się w zadanie?”. Skupcie się na tym, co jest Wam najbliższe, czyli na swoich zasobach. Przypomnijcie sobie początek Waszej współpracy i raz jeszcze wróćcie do dyskusji o tym, w jaki sposób możecie przeciwdziałać zaistniałym trudnościom.

Przykłady trudności i konfliktów, które mogą pojawić się w trakcie realizacji projektu:

TRUDNOŚCI (problemy zewnętrzne)	KONFLIKTY (problemy wewnątrz grupy projektowej)
brak miejsca na organizację imprezy finałowej	rezygnacja połowy członków grupy z uczestnictwa w projekcie
odmowa pomocy od potencjalnego sponsora upominków	chaos w grupie: nikt nie wie, co ma robić
brak możliwości wydrukowania plakatów w szkole	opóźnienia w realizacji zadań



Teraz spróbujmy przyjrzeć się bliżej wybranym problemom.

PROBLEMY	RYZYKA	MOŻLIWE PRZYCZYNY	MOŻLIWE ROZWIĄZANIA
brak miejsca na organizację imprezy finałowej	- nie wiadomo, gdzie zaprosić gości - impreza się nie odbędzie	- nikt nie zajął się tym tematem wcześniej - nie została wyznaczona osoba odpowiedzialna - sala w szkole jest niedostępna: trwa remont lub zaplanowane zostały inne wydarzenia	- wyznaczyć osobę odpowiedzialną - porozmawiać z dyrektorem nad możliwością organizacji imprezy w innej części szkoły - rozważyć inne miejsce niż szkoła, takie jak: biblioteka, dom kultury, kino, kawiarnia, plener itp.
odmowa pomocy od potencjalnego sponsora upominków	- brak czasu na szukanie innych sponsorów - bez upominków wydarzenie będzie mniej atrakcyjne	- być może zapytanie było sformułowane zbyt ogólnie lub opis działania był mało wiarygodny - nie trafne zdiagnozowanie potencjalnych sojuszników - wysyłka zapytań do zbyt małej liczby potencjalnych sojuszników	- wysyłanie zapytań w formie maili do kilku potencjalnych sponsorów jednocześnie - kontakt osobisty – odwiedzić w okolicznych firmach: sklepach, cukierniach itp. - prośba o pomoc rodziców – może oni znają kogoś, kto mógłby Was wesprzeć i mogą się za Wami wstawić
rezygnacja połowy członków grupy z uczestnictwa w projekcie	- za mało rąk do pracy - pozostali członkowie również tracą motywację - projekt nie zostanie ukończony	być może niektórzy zrezygnowali ze względu na brak czasu, małe zainteresowanie projektem, złą atmosferę w grupie	- zorganizowanie dodatkowej rekrutacji (patrz: ćwiczenie na str. 38) - dostosowanie tematu i celów projektu do zainteresowań członków i członkiń grupy projektowej - dostosowanie liczby zadań do możliwości czasowych członków i członkiń grupy projektowej
chaos w grupie: nikt nie wie, co ma robić	- opóźnienia w realizacji zadań - poczucie zniechęcenia i odchodzenie z grupy projektowej kolejnych osób - projekt nie zostanie ukończony	- brak konkretnego przydziału zadań - brak osób odpowiedzialnych za pracę poszczególnych podgrup	- podział grupy projektowej na podgrupy przydzielone do konkretnych zadań - opracowanie przejrzystego harmonogramu bardziej zdecydowane zarządzanie projektem, bieżące monitorowanie zadań

Powyższe tabele mają za zadanie uświadomić Wam potencjalne problemy, a następnie pokazać przyczyny i ryzyka z nimi związane. Sposobów na szukanie rozwiązań tych problemów może być wiele, my proponujemy, abyście już po wyborze tematu projektu zastanowili się nad oceną ryzyka ich wystąpienia oraz wymyślili sposoby, żeby je rozwiązać. Możecie posłużyć się schematem powyższej tabelki.

Promocja

Promocja każdego wydarzenia ma ogromne znaczenie, to od niej bowiem zależy, ile osób dowie się o Was i Waszych zamiarach, a w konsekwencji dotrze na wielki finał projektu. Na udaną promocję składa się kilka elementów, które można zawrzeć w formie pytań:

- Kim jesteście?
- Do kogo mówicie?
- Co chcecie powiedzieć?
- Co chcecie osiągnąć Waszym przekazem?

Przykładowe odpowiedzi mogłyby wyglądać tak:

KIM JESTEŚMY?	DO KOGO MÓWIMY?	CO MÓWIMY?	CO CHCEMY OSIĄGNĄĆ?
Jesteśmy młodymi ludźmi, którym zależy na ładnym wyglądzie naszej miejscowości.	Mówimy do wszystkich mieszkańców i mieszkanki naszej miejscowości.	Chcemy zwrócić uwagę na problem zaśmiecania parku i ulic naszej miejscowości.	Chcemy zachęcić mieszkańców do wspólnego sprzątania okolicy. W czasie akcji sprzątania będziemy zbierać podpisy pod petycją o ustawienie większej liczby pojemników na śmieci, w tym pojemników na odpady segregowane.
Jesteśmy osobami, które chcą docenić działalność Ochotniczej Straży Pożarnej w naszej miejscowości.	Mówimy do wszystkich mieszkańców i mieszkanki naszej miejscowości, a zwłaszcza do młodych osób, które mogą być w przyszłości zainteresowane wstąpieniem do OSP.	Chcemy mówić o dokonaniach OSP w naszej miejscowości, a zwłaszcza chcemy zwrócić uwagę na jej śp. założyciela i przypomnieć jego życiorys.	Chcemy upamiętnić lokalnego bohatera – założyciela struktur OSP w naszej miejscowości – a także podziękować i docenić wysiłek strażaków, którzy dbają o bezpieczeństwo wszystkich mieszkańców i mieszkanki naszej miejscowości.

Zachęcamy Was do stworzenia podobnej tabeli. Kiedy już ustalicie, co i do kogo będziecie mówić, wybierzcie odpowiednią formę, w jakiej to zrobicie.

Poniżej przedstawiamy zbiór pomysłów na działania promocyjne – może coś Was zainspiruje:

- plakaty rozwieszone w szkole, bibliotece, domu kultury, sklepie, na tablicy ogłoszeń w urzędzie, kościele itd.;
- informacje na stronie internetowej szkoły, biblioteki, urzędu itd.;
- artykuł w lokalnej gazecie;
- wywiad w lokalnej rozgłośni radiowej/stacji telewizyjnej;
- nagranie klipu promocyjnego;
- happening w najpopularniejszym miejscu w Waszej miejscowości;
- częstowanie cukierkami z doczepionym zaproszeniem na finał projektu;
- osobiste wręczanie zaproszeń najważniejszym gościom.

Spójrzcie raz jeszcze na harmonogram zadań. Podkreślcie na czerwono elementy związane z promocją (zapraszanie gości, informowanie mediów, sporządzenie gazetki szkolnej, audycja w szkolnym radiowęźle, wpis na szkolnej stronie facebookowej). Dopiszcie działania promocyjne, które przyszły Wam do głowy teraz, wyznaczając od razu osoby odpowiedzialne za ich realizację. Wybierzcie spośród siebie rzecznika/rzecznikę prasowego, którego zadaniem będzie monitorowanie (czuwanie nad terminowością i skrupulatnością działań) przebiegu zadań podkreślonych na czerwono.

WSKAZÓWKA DLA OPIEKUNEK/OPIEKUNÓW:

Pamiętajcie, że kontakt z gośćmi nie kończy się w momencie wręczenia zaproszeń. Osoby przybywające na Wasze wydarzenie powinny wiedzieć, co i kiedy mają robić, gdzie się udać itd. Sporządźcie i rozwieście w widocznych miejscach plan wydarzenia. Jeśli spodziewacie się obecności bardzo ważnych osób (tzw. VIP-ów), możecie wyznaczyć osobę odpowiedzialną za ich obsługę, tj. przywitanie, odprowadzenie na miejsce, zabawianie rozmową itp.



Dokumentacja

Dokumentujcie swoje działania na różnych etapach realizacji projektu – notatki i zdjęcia przydadzą się nie tylko do promocji tej jednej inicjatywy, ale również będą pomocne w celu uwiarygodnienia swoich doświadczeń w oczach potencjalnych sojuszników/sojuszniczek przy okazji organizowania kolejnych wydarzeń. Stworzyście też sobie dodatkowo wspaniałą pamiątkę na lata! Dlatego zawsze miejcie ze sobą aparat fotograficzny lub kamerę, ewentualnie telefon z takimi funkcjami. Oto przykłady dobrych okazji do zrobienia zdjęć i sporządzania krótkich notatek:

- pierwsze spotkanie zespołu;
- rekrutacja uzupełniająca do grupy projektowej;
- spotkanie z dyrekcją;
- wizyta u sojuszników w cukierni;
- wywiad w lokalnej telewizji.

Nie zapomnijcie także o wysyłaniu do nas swoich relacji. Chętnie umieścimy je na naszych stronach: ➔ www.mlodziwackji.ceo.org.pl oraz ➔ www.facebook.com/MwAkcji.

ĆWICZENIE:

„Kronika projektu”

Od lat ludzie, aby zapamiętać najważniejsze dla siebie chwile, gromadzą w albumach zdjęcia. Zachęcamy Was do stworzenia takiego albumu, który będzie stanowił pamiątkę i zarazem część dokumentacji dotyczącej pracy grupy projektowej. Ekspozycję zdjęć możecie zamieścić zarówno w Internecie (np. na grupie projektowej), jak i na ścianie w miejscu, gdzie zazwyczaj się spotykacie. Z każdego ważnego dla Was momentu (przykładowe wydarzenia zostały wymienione powyżej) zróbcie jedno zdjęcie i sporządźcie krótką notatkę opisującą uwiecznione wydarzenie. Gotowe materiały umieszczajcie na bieżąco w swojej kronice. Na koniec działań, podczas spotkania podsumowującego, zerknijcie do niej – na pewno w niejednym oku zakręci się łezka.

Wielki finał

Finał Waszego projektu może przybierać różną formę. Może być wydarzeniem z udziałem zaproszonych osób (np. koncert, panel dyskusyjny, spotkanie, projekcja filmowa, wydarzenie sportowe czy odsłonięcie muralu), a może też mieć inny charakter, np. opublikowanie wypracowanego materiału w mediach lokalnych i na stronach internetowych (np. materiały audio, wideo, tekst). Podajemy tu zaledwie kilka przykładów.

Na potrzebę zobrazowania jednego z takich wydarzeń prezentujemy, jak mógłby wyglądać finał projektu rodzinnego biegu niepodległościowego. Zwróćcie uwagę na liczbę elementów składających się na całość.

RODZINNY BIEG NIEPODLEGŁOŚCIOWY W NICPONIACH, 11.11.2018 R.

Godzina	Działania	Miejsce	Osoby odpowiedzialne	Uwagi
8.00	zbiórka grupy projektowej, odprawa	boisko szkolne	cała grupa	Nie spóźnić się! Obowiązuje strój biało-czerwony.
8.05–8.45	przygotowanie trasy oraz stoiska rejestracji	stoisko rejestracji – boisko szkolne; start – brama na tyłach szkoły; meta – plac przed Urzędem Gminy	rejestracja – Kacper i Marysia; start – Adam, Zosia i Klara; Meta – Norbert i Magda	W przygotowaniach pomoże pan woźny; wszystkie materiały znajdują się w jego pokoju.
8.05–14.00	przygotowanie i obsługa kącika dla najmłodszych	boisko szkolne – za stoiskiem rejestracji	Zuzia, Marta, Wiktoria, Tomek, Mateusz	W przygotowaniach pomoże pani ze świetlicy szkolnej.
8.45	podpięcie i sprawdzenie sprzętu nagłaśniającego	stanowisko przy mecie	Michał przy wsparciu pana Janka z Urzędu Gminy	Sprzęt zapewnia Urząd Gminy, dzień wcześniej Michał potwierdzi godzinę z panem Jankiem.
8.45–9.30	witanie gości, rejestracja uczestników	boisko szkolne	Weronika, Kinga i Julia – witanie gości; Kacper i Marysia – rejestracja uczestników	

WSKAZÓWKA DLA OPIEKUNEK/OPIEKUNÓW:

Jeśli w dniu wydarzenia nie wszystko pójdzie po Waszej myśli, nie wpadajcie w panikę (jest to bardzo ważne!). Waszą rolą jest uspokojenie uczniów oraz uczennic i dodanie im otuchy. Pamiętajcie, że wokół Was jest wiele życzliwych osób, dla których drobne potknięcia nie będą miały najmniejszego znaczenia. W razie trudności radzimy improwizować z uśmiechem na ustach – to najlepsza strategia, aby mimo wszystko impreza się udała.



ETAP ZAKOŃCZENIA

PODSUMOWANIE

Z dużą dozą prawdopodobieństwa jesteście już po finale swoich działań. A zatem – gratulujemy! Wasze wysiłki, chęci, pomysły i kreatywność poskutkowały i przemieniły się w wydarzenie wpisujące się w obchody 100-lecia niepodległości Polski. Na pewno czas na chwilę oddechu, a po niej – czas na spotkanie podsumowujące!

Na ostatnim spotkaniu grupy porozmawiajcie m.in. o:

- poziomie zrealizowania planu działania i powodach ewentualnych zmian (które zadania zrealizowaliście w pełni, a które zastąpiliście innymi lub pominęliście);
- mocnych i słabych stronach Waszych działań (z czego jesteście zadowoleni, a co należałoby poprawić);
- powodzeniu (lub niepowodzeniu) realizacji celów społecznych i edukacyjnych;
- ocenie Waszych działań przez młodzież, środowisko nauczycielskie, osoby wspierające (sojuszników/sojuszniczki).

ĆWI- „Tarcza strzelnicza”

CZE- Do wykonania tego ćwiczenia będzie Wam potrzebny duży arkusz papieru
NIE: (np. flipchart, papier pakowy) z narysowanymi (jak na tarczy strzelniczej) kołami. Pole tarczy podzielcie na części, jak pizzę. Poszczególne części pola będą służyć do oceny różnych aspektów pracy, takich jak np. komunikacja w zespole, tematyka projektu, podział obowiązków, organizacja wydarzenia, realizacja reportażu. Każdy z Was zaznacza swoje „strzały”, rysując kropki w odpowiednich miejscach. Im bliżej środka tarczy znajduje się dana kropka, tym wyższa jest ocena. Chętne osoby mogą zabrać głos i uzasadnić swoją ocenę.

WSKAZÓWKA DLA OPIEKUNEK/OPIEKUNÓW:

Jeśli w trakcie działań zbieraliście również opinie samych uczestników i uczestniczek (np. publiczności podczas debaty, widzów Waszych patriotycznych filmików), to spotkanie końcowe jest dobrym momentem na przyjrzenie się wynikom i wyciągnięcie z nich wniosków na dalsze działania.

Podziękowania

Bardzo ważnym elementem podsumowań są podziękowania dla wszystkich osób zaangażowanych w projekt. Zaczniście od podziękowania sobie nawzajem. Aby uczcić swój sukces, zróbcie coś przyjemnego, np. pójście do cukierni czy pizzerii. Dodatkowo wykonajcie ćwiczenie.

ĆWI- CZE- NIE:

„Dobrze, że jesteś”

Usiądźcie osobno. Każdy niech ma do dyspozycji plik samoprzylepnych kartek i coś do pisania. Następnie, myśląc o konkretnych osobach z grupy, dokończcie zdania:

1. Dziękuję ci za...
2. Dobrze, że jesteś, bo...
3. Bez ciebie nie udałoby się...
4. Jesteś mistrzem w...

Pamiętajcie: Na jednej kartce umieśćcie jedno zdanie. Każda osoba przygotowuje po jednym egzemplarzu dla wszystkich pozostałych. Nie odczytujcie tych zdań na głos – niech pozostaną do wyłączonej wiadomości adresatów.

Po wypełnieniu kartek wstańcie i zaczniście przyklepać je sobie na plecach. Na koniec każda osoba powinna mieć taką samą liczbę egzemplarzy. Może być przy tym nieco zamieszania, ale najważniejsze, aby było wesoło!

WSKAZÓWKA DLA OPIEKUNEK/OPIEKUNÓW:

To ćwiczenie powinno przebiegać w radosnej atmosferze, może mu towarzyszyć muzyka. Należy jednak uważać na żarty i złośliwości – to nie jest na nie miejsce. Na zakończenie warto zachęcić uczniów i uczennice, aby zachowali kartki na pamiątkę. Być może w przyszłości wrócą do nich i przypomną sobie miłe chwile związane z projektem, a także wzmocnią własne poczucie wartości – w końcu każdy lubi komplementy!

Kiedy już podziękujecie sobie nawzajem, pora pomyśleć o podziękowaniach dla innych.

W jednej części poniższej tabelki zamieście imiona (ewentualnie też nazwiska lub ksywki) osób, nazwy instytucji czy firm, którym chcecie podziękować, w drugiej formę, w jakiej warto to zrobić, a w trzeciej imiona osób z grupy, które będą za ten czyn odpowiedzialne.

KOMU?	JAK?	KTO?
dyrektorka szkoły	dyplom	osobiście – cała grupa
pan Janek z Urzędu Gminy	dyplom	osobiście – delegacja dwóch osób: Zosi i Michała
firma Figa (sponsor nagród)	e-mail z podziękowaniem i zdjęciami z finału	Karolina



Podziękowania to bardzo ważny element każdej współpracy – komunikujecie w ten sposób, że zakończyliście działania oraz doceniacie zaangażowanie swoich sojuszników/sojuszniczek. Być może dzięki temu w przyszłości jeszcze chętniej wesprą Wasze pomysły?

Plany na przyszłość

Jeśli jesteście zadowoleni z projektu, uważacie, że to, co zrobiliście, było warte zaangażowania i przyniosło pozytywne efekty, to dlaczego nie myśleć o kontynuacji działań? Zastanówcie się więc, czy:

- Wasza debata z historykami stworzyła przestrzeń do zmiany tematu i organizowania kolejnych, być może już regularnych, spotkań;
- sprzątanie miejsc pamięci żołnierzy może odbywać się częściej niż raz do roku lub możecie przejąć opiekę nad nimi przez cały rok;
- Wasze działania w Internecie na temat plusów członkostwa Polski w UE da się przenieść również na inne kanały social mediów (Instagram czy Snapchat).

Jeśli rozpiera Was energia, pomyślcie o przyszłości już teraz! Spiszcie wszystkie pomysły, które przychodzą Wam do głowy – wróćcie do nich, jak tylko trochę odpoczniecie. Dobrym punktem wyjścia będą również pomysły zgromadzone na etapie przygotowań. Wróćcie do zapisków zgromadzonych przy okazji ćwiczeń „Generator pomysłów” oraz „Kwiatki projektowe”, zastanówcie się, czy któryś z wcześniej odrzuconych pomysłów ma potencjał na realizację. Teraz możecie więcej – macie już doświadczenie i sojuszników. A więc do dzieła!

PODSUMOWANIE

Zachęcamy Was do poszerzania zakresu działań i świętowania niepodległości nie tylko w jej 100-lecie, ale w każdym kolejnym roku. Dzięki temu będziecie umacniać wywalczoną przed wiekiem niezależność kraju. Poprzez swoją aktywność będziecie współtworzyć silne społeczeństwo.

Potraktujcie ten przewodnik jako opcję minimum. Dodawajcie swoje ćwiczenia, pomysły i uwagi, jednocześnie mając z tyłu głowy kryteria dobrego projektu uczniowskiego, dzięki którym inicjowane przez Was przedsięwzięcia będą jeszcze ciekawsze.

Piotr Frączak

Działacz sektora obywatelskiego, autor artykułów i publikacji poświęconych funkcjonowaniu sektora pozarządowego w Polsce, takich jak m.in. *Trzeci sektor w III Rzeczypospolitej* (2001), *W poszukiwaniu tradycji. Dwa dwudziestolecia pozarządowych inspiracji* (2013). W 2011 r. odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Alicja Pacewicz

Współzałożycielka Centrum Edukacji Obywatelskiej. Pomysłodawczyni i liderka programu Szkoła z klasą, nominowanego w 2012 r. do nagrody UNESCO. Opracowuje programy edukacyjne i szkoleniowe (m.in. *Kształcenie obywatelskie w szkole samorządowej*, *Szkoła z klasą 2.0*, *Ślady przeszłości*, *Młodzi Przedsiębiorczy*, *Młodzi Aktywiści Prezydencji*), podręczniki dla uczniów, scenariusze zajęć i poradniki dla nauczycieli, materiały szkoleniowe. Redaguje publikacje wydawane przez CEO. Prowadzi szkolenia dla nauczycieli i trenerów. W 2011 r. odznaczona Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski za wybitny wkład w budowanie społeczeństwa obywatelskiego w Polsce po 1989 r.

Młodzi w Akcji – Wiwat niepodległość! to przewodnik opracowany z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Rozważamy w nim, czym było bohaterstwo w życiu cywilów, co wyróżnia „bohaterów codzienności” oraz jakie wartości wiążą się ze współczesnym patriotyzmem. Chcemy pokazać, że niepodległość nie jest dawno wywalczoną i daną raz na zawsze rzeczą, tylko wartością, nad której kształtem pracujemy każdego dnia, i że to od nas samych zależy, z jakimi wydarzeniami i osobami będą kojarzyły się takie słowa jak „niepodległość” oraz „patriotyzm”. Chcemy inspirować do podejmowania niebanalnych i wartościowych działań na rzecz świętowania niepodległości w poszczególnych „małych ojczyznach”.

Zapraszamy do skorzystania z szeregu wskazówek i ćwiczeń, które z pewnością spowodują, że praca z dziećmi i młodzieżą będzie jeszcze ciekawsza i bardziej efektywna!

Anna Mitura i Tomasz Piątek

*Koordynatorzy programu Młodzi w Akcji
Centrum Edukacji Obywatelskiej*



CEO

Centrum Edukacji Obywatelskiej jest niezależną instytucją edukacyjną istniejącą od 1994 r. Upowszechnia wiedzę, umiejętności i postawy niezbędne w budowaniu społeczeństwa obywatelskiego. Wprowadza do szkół programy, które podnoszą efektywność kształcenia, pomagają młodym ludziom rozumieć świat, rozwijają krytyczne myślenie, wiarę we własne możliwości, zachęcają do angażowania się w życie publiczne oraz działania na rzecz innych.

www.ceo.org.pl

